



Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś — wtorek, dnia 19 lutego —
Konrada, Marcelego.
Jutro — środa, dnia 20 lutego —
Eustachego, Leona, Zenobiusza.
Pojutrze — czwartek, dnia 21 lutego —
Feliksa, Roberta, Eleonory.

No. 41 Rok (Vol.) LXVI

CHICAGO, ILL., Wtorek, 19-go Lutego (Tuesday, February 19), 1974

Telephone BR unswick 8-8700 **15c**

PREZES MAZEWSKI W MISJI DO GENEWY

Rokowania Między Syrią a Izraelem

"Na Dobrej Drodze" - Mówi Egipcjanin

Postęp na Każdym Odcinku Na Bliskim Wschodzie

Washington. (CST)—Egipski minister spraw zagranicznych, Ismail Fahmy, w poniedziałek zapowiedział, że ma dobrą wiadomość dla prezydenta Nixona, gdyż "posuwamy się we właściwym kierunku i możemy zanotować postęp na każdym odcinku Bliskiego Wschodu".

Fahmy nie podał dalszych szczegółów ale wydane przez niego oświadczenie prasie dało do zrozumienia, że nastąpił postęp w doprowadzeniu do rokowań między Syrią a Izraelem, dla wycofania wojsk z zajętych terenów. Postęp ten może także doprowadzić do zniesienia arabskiego embarga naftowego.

Kissinger

Fahmy wziął udział w przyjęciu urzędowym dla niego i dla ministra spraw zagranicznych Saudi-Arabia Omar Sakkaf przez Sekr. Stanu dr Henryka Kissingera. W przyjęciu tym wziął także udział wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Gerald Ford z żoną. Sakkaf musiał wcześniej opuścić przyjęcie gdyż zachorował na gripę.

Później Fahmy powiedział, że istnieje możliwość, że Kissinger weźmie czynny udział w rozmowach prowadzonych między Syrią a Izraelem, po powrocie z Meksyku, gdzie (ciąg dalszy na str. 4-ej)

Solżenicyn Otrzymał List Od Żony

Zurich (UPI) — Aleksander Solżenicyn, wygnany z ZSRR pisarz rosyjski, otrzymał odręczny list od żony, przywieziony z Moskwy przez dziennikarza amerykańskiego, akredytowanego w sowieckiej stolicy.

Solżenicyn, który zamieszkał w domu swego adwokata Fritza Heeba, udał się do miasta na zakupy. Kupił on skórzaną teczkę, aparat do robienia fotokopii, bloki papieru i taśmy. Odwiedził także swój bank.

Jeden z przyjaciół pisarza powiedział, że wygnaniec "tak bardzo chce być zwyciężonym człowiekiem, który może jeździć tramwajem i spacerować przez miasto". Kiedy Solżenicyn wrócił do domu Heeba—dziennikarze pytali go, kiedy zjedzie jego rodzina?

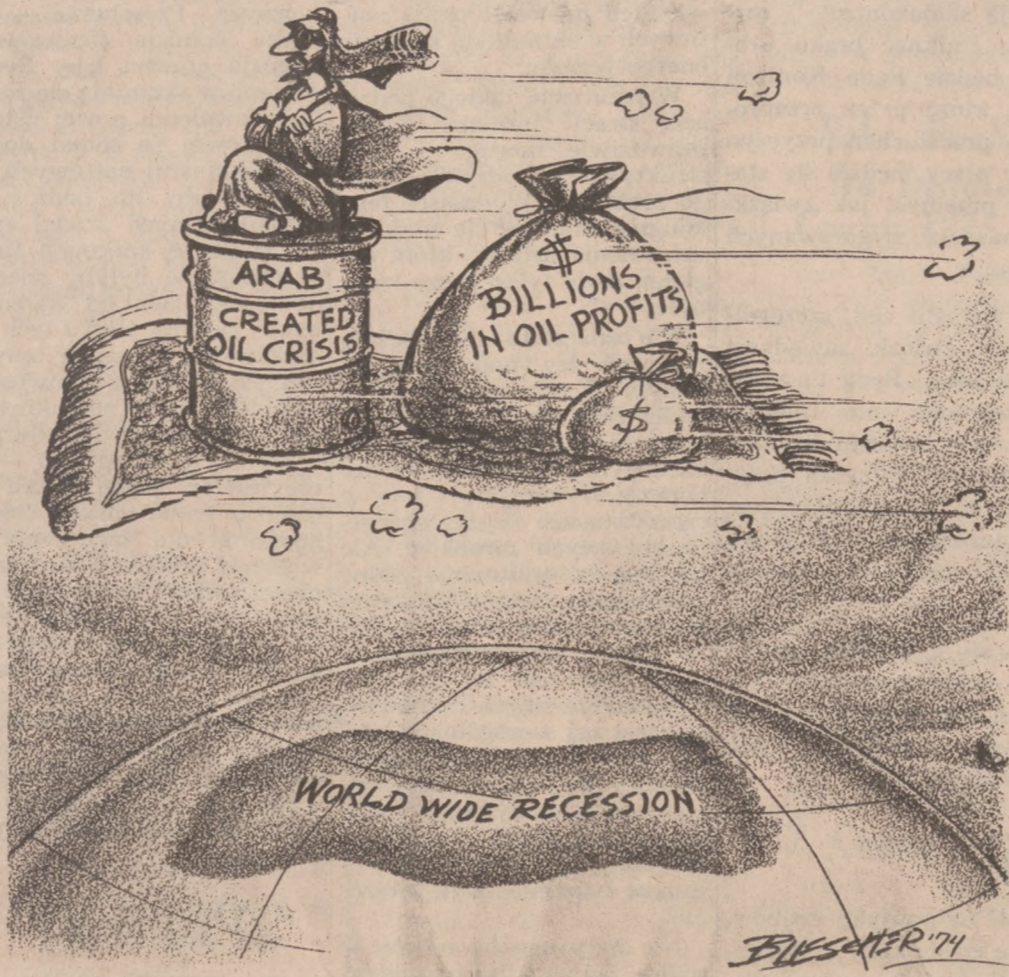
Początkowo Solżenicyn powiedział po angielsku "no comment", a po chwili dodał "naprawdę nie wiem".

Szwajcarski minister sprawiedliwości powiedział, że pisarz otrzymał stałą wizę szwajcarską i że może pozostać w Szwajcarii tak długo, jak długo będzie sobie tego życzył.

Minister Kurt Furgler dodał jednak, że wygnaniec winien wstrzymać się przed składaniem oświadczeń politycznych, które mogłyby zaszkodzić tradycyjnej neutralności Szwajcarii.

W czasie wypadu na miasto Solżenicyn odwiedził także dom, w którym od lutego 1916 roku do kwietnia 1917 roku mieszkał Władimir Lenin.

Złowrózby Dla Świata Cięń



Śledztwo Nadużyć w "FHA"

New York. (UPI) — Federalne Ławy Przysięgłych zapoczątkowały przesłuchania w 20 dużych miastach kraju, w sprawie nadużyć w programach "Federal Housing Administration (FHA)", sięgających sumy kilkudziesięciu milionów dolarów.

Wiadomość o zapoczątkowaniu śledztwa podał wczoraj dziennik "New York Daily News". Przesłuchania mogą doprowadzić do wniesienia oskarżenia przeciwko kontraktorom budowlanym, agentom realnościowym, urzędnikom banków i spółek oszczędnościowo-pożyczkowych jak i pracowników zatrudnionych w FHA.

"New York Daily News" podaje że prokurator generalny William B. Saxbe spodziewa się że oskarżenia te będą wniesione przeciwko wmięszanym w ten skandal w niedalekiej przyszłości.

Federalne Ławy Przysięgłych prowadzą śledztwo w następujących miastach: New York, Atlanta, Georgia, San Francisco i Los Angeles, California, Philadelphia, Pa., Detroit, Michigan, Miami, Floryda, Boston, Mass., Chicago, Washington, D. C., Dallas, Texas, Cincinnati, Ohio, Seattle, Wash., St. Louis, Mo., Oklahoma City, Columbia, So. Carolina, Jacksonville, Fla., Louisville, Ky., Indianapolis i South Bend, Indiana.

W Oczach Moskwy

Moskwa. (UPI) — Sowiecka agencja prasowa Tass skomentowała wynik wyborów kongresowych w stanie Michigan i utracenie mandatu przez Republikanów, jako wyraz niezadowolonia wyborców z kryzysu energetycznego, inflacji i bezrobocia. O sprawie Watergate agencja Tass nie wspomina.

Stwierdza natomiast — że wyborcy są niezadowoleni "z obydwóch partii burżuazyjnych, które nie są zdolne przełamać trudności gospodarczych", co wywołało apatię i sprawiło, że tylko jedna trzecia uprawnionych zjawiała się w lokalach wyborczych.

Libijska Oferta Dla Francji

Paryż (UPI) — W czasie półtoragodzinnego spotkania czwartkowego z francuskim prezydentem Georges Pompidou, premier libijski Abdel Salam Jalloud zaofiarował Francji zagwarantowane dostawy ropy naftowej w zamian za francuskie silownie nuklearne i francuskie uzbrojenie.

Ani ceny, ani szczegóły techniczne nie zostały ujawnione i jedynie oświadczone oficjalnie, że "oferta libijska jest przedmiotem rozważań".

Rzecz znamienna, że oferta libijska została zgłoszona w 24 godziny po konferencji Washingtonskiej, poświęconej zagadnieniom naftowym, w czasie której francuski minister spraw zagranicznych Michel Jobert przeciwstawił się koncepcji utworzenia wspólnego frontu państw naftę importujących i potwierdził stanowisko Paryża, że najlepszą formą przełamania kryzysu energetycznego są indywidualne umowy między państwami.

Francja już powzięła podobne zobowiązania wobec Iranu, podpisując umowę 5-cio miliardową, obejmującą wybudowanie silowni nuklearnych, fabryki i rurociągu, który będzie doprowadzał gaz naturalny z Iranu do Europy.

Niektóre dzienniki francuskie sceptycznie oceniają możliwości technologiczne Francji i powątpiewają, czy będzie możliwym wybudowanie szeregu silowni nuklearnych zagranicą i zrealizowanie w tym względzie programu krajowego. Strona francuska podkreśla jednak z naciskiem, że ewentualne silownie zbudowane w Libii przez Francję będą służyły wyłącznie celom pokojowym.

Zamachowcy Zabici

Tel Aviv. (UPI) — Izraelska straż graniczna zabiła dwóch arabskich zamachowców, usiłujących podłożyć miny w rejonie Hebronu, na zachodnim brzegu rzeki Jordan.

Komunistyczne Czołgi w Ataku Na Sajgon?

Sajgon (UPI) — Dowództwo sajonńskie podaje wiadomość, że 50 czołgów komunistycznych przekroczyło granicę kambodżańską i znalazło się w rejonie Loc Minh, stolicy Viet Congu, położonej w odległości 75 mil na półn. zachód od Sajgonu.

Oficerowie sajonńscy przewidują możliwość ataku komunistycznego na Sajgon jakkolwiek nie w najbliższej przyszłości.

Zauważone czołgi stanowią człon półn. wietnamskiej grupy pancerniej, uzbrojonej w czołgi uderzeniowe sowieckiej konstrukcji.

Jest to — jak do tej pory — najpoważniejsze posunięcie nieprzyjaciela w tym roku. Nie ustają też ataki czerwonych w delcie rzeki Mekong. Dowództwo sajonńskie twierdzi, że w ciągu minionej doby komunistami naruszono postanowienia rozejmowe w 99 punktach, a w ciągu ostatnich 48 godzin — 289 razy.

Toczą się też walki w Kamboży. Do szczególnie ciężkich starć doszło w rejonie Kompong Kantout, w odległości zaledwie 9 mil od Phnom Penh.

Czerwoni zaatakowali na rzece Mekong konwoj zaopatrzeniowy, płynący z Wietnamu Poł.

Konwój złożony był z siedmiu barek, z których cztery przewoziły amunicję, dwie paliwo płynne i jedna — ogólnie zaopatrzenie.

Dwie barki amunicyjne zostały zniszczone, jeden członek załogi zginął, sześciu innych odniosło rany. Dwie pozostałe barki amunicyjne i jedna z paliwem płynnym zawróciły z drogi.

Konwój został zaatakowany z zachodniego brzegu rzeki ciężkim ogniem rakiet i karabinów maszynowych.

Drgania Giełdowe

London. (UPI) — Obawa, że nastąpią nowe konwulsje w światowym systemie monetarnym spowodowały poważny spadek kursu dolara i utrzymanie się na rekordowej wysokości ceny złota. Wczoraj cena uncji złota wynosiła \$152, dzisiejsze notowania rozpoczęły się od \$150.

Złoży Memorandum K.P.A. Konferencji Europejskiej

Zyczliwość Departamentu Stanu Wobec Inicjatywy Przywódcy Polonii

San Antonio, Texas, 16 lutego. (Tel. własny). — Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzy Mazewski, wyjeżdżając w odpowiednim czasie do Genewy, aby przedstawić zachodnim Delegacjom Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy stanowisko KPA, jako naczelnej reprezentacji politycznej wielomilionowej społeczności Amerykanów polskiego pochodzenia w sprawach będących przedmiotem obrad tej Konferencji.

Dyrekcja KPA jednogłośnie uchwaliła u poważyć inicjatywę Mazewskiego do podjęcia tego rodzaju misji politycznej, podtrzymując w ten sposób decyzję Komitetu Wykonawczego KPA w tej sprawie.

Zagadnienia Konferencji w Genewie omówił Mazewski w swoich sprawozdaniach, pisemnym i ustnym, przedłożonych Dyrekcji. Wiceprezes Kazimierz Łukomski przedstawił założenia ideowo-polityczne przygotowanego już projektu Memorandum, jakie zostanie złożone w Genewie przez Mazewskiego.

Dyrekcja przyjęła te założenia, upoważniając Komitet Wykonawczy do ustalenia ostatecznej redakcji tekstu Memorandum, a na wniosek Kazimierza Lotarskiego, Cenzora ZNP z Buffalo, N. Y., zdecydowała, że koszty związane z podróżą Prezesa KPA do Genewy zostaną pokryte przez organizację.

Problem Konferencji

Mazewski przypomniał w swoich sprawozdaniach, że w wrześniu ub. roku odbył w Departamencie Stanu rozmowy na temat Europejskiej Konferencji w Genewie. Uczestniczyli w tych rozmowach również wiceprezesa Helena Zielińska, prezeska Związku Polek i skarbnik Józef Osajda, prezes ZPRK.

\$2 Miliony Za Zwolnienie Córci Hearsta

San Francisco, Calif. (UPI) — Milioner-wydawca Randolph A. Hearst, dla sprostanienia żądaniom terrorystycznej grupy, która trzyma jego córkę — Patricię, w uwięzieniu, zgodził się wypłacić dwa miliony dolarów na zakupno żywności dla biednych.

Porywacze z rewolucyjnej grupy "symbionistycznej armii wyzwolenia" oryginalnie zażądał od Hearsta, jako gest dobrej woli z jego strony mający być wstępny krok do rozpoczęcia rokowań o zwolnienie jego córki, zaopatrzenia w żywność wszystkich biednych znajdujących się na liście zapomogowej w stanie Kalifornia, a koszt którego wynosiłby przeszło czterysta milionów dolarów. Hearst nie mógł sprostać tym żądaniom i powiedział, że uczyni wszystko co w jego mocy aby wykazać dobrą wolę i doprowadzić do uwolnienia jego porwanej w dniu 4-go lutego córki.

Hearst na wczorajszej konferencji prasowej, powiedział, że pół miliona z ofiarowanej przez niego sumy pochodzi z jego osobistych zasobów, a półtora miliona z fundacji Hearsta.

Rozdziałem żywności dla biednych ma się zająć jedna z charytatywnych fundacji w stanie Kalifornia, wybrana przez prokuratora stanowego Evelle Younger. Z fundacją tą współpracować będą przedstawiciele grup aktywistycznych, wymienionych przez terrorystów jako pośredników w tej transakcji.

Przy końcu ub. roku Mazewski jeszcze kilkakrotnie konferował w Departamencie Stanu na temat ewentualnego wyjazdu do Genewy, bo jest aż nadto oczywiste, że tego rodzaju misja nie może być inicjatywą oderwaną od polityki i taktyki Departamentu Stanu. W wyniku tych rozmów Prezes ustalił, że Departament odnosi się zyczliwie do projektu wystąpienia w Genewie rzecznika Polonii Amerykańskiej.

W rozwijaniu więc tej inicjatywy zapadał najpierw decyzja Komitetu Wykonawczego KPA, a obecnie decyzja ta została potwierdzona uchwałą Dyrekcji KPA.

Ostateczny termin wizyty Mazewskiego w Genewie zostanie ustalony przez Komitet Wykonawczy, zgodnie z sytuacją polityczną, jaka zarysuje (ciąg dalszy na str. 5-ej)

Nixon Witany Owacyjnie w Alabamie

Huntsville, Ala. (UPI) — Prezydent Nixon w poniedziałek uczestniczył w patriotycznym wiecu w Huntsville, gdzie był owacyjnie witany przez 20,000 uczestników. Gubernator stanu Alabama, George Wallace, witając prezydenta Nixona, powiedział mu "znajdujesz się wśród przyjaciół. W Alabamie zawsze odnosił się do nas z największym szacunkiem do urzędu prezydenta, gdyż uważamy siebie za patriotów i jesteśmy z tego dumni".

Nixon w przemówieniu swym powiedział, że "tu w samym sercu Południa widzi mi, że serce Ameryki jest zdrowe a naród silny. Przez wyciężając najtrudniejsze problemy, stajemy się jeszcze silniejszymi i takimi pozostaniemy na zawsze".

Wśród uczestników wiecu znajdowali się także wybitni politycy południa, jak — republikański gubernator stanu Tennessee, Winfield Dunn, demokracyczny gubernator stanu Mississippi, William L. Waller oraz ówaj demokratyczny senator ze stanu Alabama, John Sparkman i James Allen.

W drodze powrotnej do Washingtonu, prezydent Nixon zatrzymał się w Indianapolis, Ind., ażeby zabrać swą córkę, Julie Eisenhower z szpitala uniwersyteckiego w Indianie, gdzie przed kilku dniami poddała się poważnej operacji. Prezydent Nixon wraz z żoną dziękował lekarzom i pielęgniarkom za opiekę jaką rozczulił nad jego córką podczas jej pobytu w szpitalu. Zona prezydenta, Pat Nixon i mąż David Eisenhower, znajdowali się przy łóżu chorej przez cały czas jej choroby.

Porażka Republikanów

Grand Rapids, Mich. (UPI) — Demokrat adw. Richard Vander Veen, lat 51, położył kres 62 letniej reprezentacji republikańskiej w kongresjonalnym dystrykcie, który od roku 1948 reprezentował obecny wiceprezydent Stan. Zjedn. Gerald R. Ford.

Vander Veen w poniedziałek, odniósł lawinowe zwycięstwo nad swym republikańskim oponentem, Robert Vander Laan, otrzymując 50.9 procent ogólnej liczby głosów wyborców. Vander Laan, lat 43, reprezentant stanowy od roku 1963, otrzymał 44.2 procent głosów wyborców.

Studenci Winni Rządowi \$116 Mln.

Washington (CT). Ponad 120,000 studentów kolejalnych i uniwersyteckich nie spłaciło rządowi federalnemu \$116 milionów w udzielonych im pożyczkach na opłacenie kosztów studiów. Pożyczki te zostały udzielone studentom przez banki, a pokryte z funduszy federalnych gdy studenci przestali spłacać bankom pożyczki. W roku budżetowym 1974 spodziewanym jest, że zaległość studentów wzrosną o \$64 milionów.

Od roku 1968 do 1973 udzielono pożyczek studentom, gwarantowanym przez rząd federalny, w ogólnej sumie \$5.8 bilionów. Z pożyczek tych korzystało sześć milionów studentów. Urzędnicy federalni spodziewają się, że suma zadłużenia studenckiego do roku 1975 wzrosnie do ogólnej sumy \$342 milionów, dlatego też zalecają wprowadzenie ostrzejszych regul przy udzielaniu pożyczek.

Pilot Helikoptera w Sądzie

Washington. (UPI) — Sze-regowiec Robert K. Preston, lat 20, który porwał helikopter z obozu wojskowego Ft. Meade, Md. w sobotę i po dwugodzinnym szalonym locie rozbił go w ogrodzie Białego Domu, został zwolniony przez sąd federalny z wniesionych przeciwko niemu oskarżeń.

Preston obecnie znajduje się w szpitalu wojskowym Walter Reed w Washingtonie, gdzie będzie poddany badaniom lekarzy psychiatrów, a następnie oddany pod sąd wojskowy.

Preston porwał nieuzbrojony helikopter z bazy w której pełni służbę jako mechanik helikopterów i po dwu godzinnym locie, w którym opadał na samochody policyjne na drogach i w którym uciekał przed helikopterem policji stanowej z Maryland, znalazł się nad ogrodem Białego Domu, Agencji bezpieczeństwa dalej kilka strażaków z karabinów do krącej go nad Białym Domem helikoptera, powodując że helikopter rozbił się o godzinie drugiej nad ranem w oddaleniu zaledwie sto jardów od rezydencji Prezydenta. Preston odniósł tylko lekkie zadraśnięcia. Prezydent Nixon wraz z rodziną znajdował się poza Washingtonem.

Wręczenie Nagrody

Sztockholm. (UPI) — Stig Ramel, dyrektor wykonawczy Fundacji Nobla, powiedział że skoro Aleksander Solżenicyn jest obecnie poza granicami ZSRR, wręczenie przyznanej mu w 1970 roku literackiej nagrody Nobla nastąpi "w możliwie najbliższej przyszłości". Związana z nagrodą kwota \$78,400 oddawana czeka już na laureata, złożona na jego nazwisko w banku szwajcarskim.

Zadrzała Ziemia

Manila. (UPI) — Na filipińskiej wyspie Luzon zadrzała ziemia i w Manili zanotowano objawy paniki wśród pracowników biur, mieszczących się w wieżowcach. Na ścianach niektórych wieżowców powstały rysy, zadrzały szyby w oknach i zerwały się instalacje oświetleniowe.

Dotychczasowe depesze nie wspominają o jakichkolwiek ofiarach w ludziach.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznie (1 yr.) \$26.00	Sobotnie Wydanie
Półroc. (6 mos.) 15.00	Rocznie (1 yr.) \$8.00
Kwartal. (3 mos.) 8.50	Półroc. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 3.25
CODZIENNIK (bez soboty)	
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Rocznie (1 yr.) \$18.00	Kwartal. (3 mos.) 6.50
Półroc. (6 mos.) 11.00	Miesięcz. (1 mo.) 3.00

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Sobotnie	Tylko
Rocznie (1 yr.) \$34.00	Sobotnie Wydanie
Półroc. (6 mos.) 20.00	Rocznie (1 yr.) \$10.50
Kwartal. (3 mos.) 12.00	Półroc. (6 mos.) 7.50
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy	
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c	
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy	
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c	

Koniec Kontroli

Gdy w lecie 1971 r. prez. Nixon wbrew swoim przekonaniom wprowadził kontrolę cen i płac, większość społeczeństwa, trapiętego inflacją, przyjęła to radośnie. "Liberalni" ekonomiści domagali się od dawna kontroli, która miała wstrzymać inflację, a środki masowego przekazu powtarzały te żądania na pierwszych stronach pism lub w specjalnych pogadankach telewizyjnych. Gdy obecnie Prezydent zapowiedział, że kontrola kończy się w dniu 30 kwietnia, społeczeństwo przyjęło to z uczuciem ulgi.

Tylko nieliczni ekonomiści, wśród nich czołowe miejsce zajmuje prof. Friedman z Uniw. Chicago, od samego początku sprzeciwiali się kontroli, twierdząc, że gospodarka Stanów Zjednoczonych jest za duża, by ją można skutecznie kontrolować, że kontrola nie powstrzyma inflacji, ale spowoduje braki, ponieważ zakłóci działanie sił ekonomicznych.

Przepowiednie prof. Friedmana i kilku innych ekonomistów sprawdziły się w całości. Po wprowadzeniu kontroli, ceny zaczęły wzrastać szybciej niż kiedykolwiek od czasu wojny. Wobec braku w skali światowej wielu podstawowych produktów i surowców, oraz embargo Arabów na wywóz ropy naftowej do niektórych krajów i zmniejszenia dostaw do innych nie ma siły, która by powstrzymała wzrost cen bez wprowadzenia racjonowania i czarnego rynku.

Rząd spodziewa się, że w ciągu lata ceny wreszcie ustabilizują się bez względu na to, czy będzie obowiązywała kontrola czy nie. Rezygnacja z kontroli nie oznacza, że każdy będzie podnosił ceny według własnego uznania. Najważniejsze gałęzie gospodarki: przemysły samochodowy, gumowy, cementowy i t.p. przyrzekają samokontrolę i rozbudowę zakładów, by uniknąć braku produktów. Utrzymana będzie Rada Kontroli Kosztów Utrzymania, która przez przeprowadzanie publicznych przesłuchań przyczyni się do podniesienia cen lub płacy, będzie się starała skłonić zarówno przemysł jak związki zawodowe do rezygnacji z wygórowanych podwyżek cen lub płac.

Wobec poważnego wzrostu cen, szczególnie żywności i benzyny, związki zawodowe będą żądały podwyżki płac. Będą to żądania całkowicie uzasadnione, ale miejmy nadzieję, że nie przekroczą wzrostu kosztów utrzymania, a przemysł nie wyzyska przyznania podwyżki płac do podniesienia cen, by utrzymać obecne wysokie dochody. Nowe błędne koło podwyżki płac i cen byłoby nieszczęściem.

Egoizm nie liczący się z dobrem całości narodowej, obojętnie kogo: przemysłu czy związków zawodowych, może przynieść tylko chwilowe korzyści. Na dłuższą metę jest szkodliwy dla wszystkich.

Sukces Konferencji

Mimo obstrukcji Francji, konferencja 13 państw w Washingtonie, poświęcona kryzysowi energii, przyniosła pomyślnie rezultaty. Największym osiągnięciem konferencji jest uznanie potrzeby ustalenia wspólnego programu działania. Ma on objąć rozdział paliwa w okresie kryzysu, przyspieszenie badań nad źródłami energii, które mogą zastąpić ropę naftową i jak najszybsze rozwijanie tych zastępczych źródeł energii.

Francja podpisała wspólny komunikat, ale odrzuciła punkt o współdziałaniu w rozwoju zastępczych źródeł energii, by nie narazić się Arabom. Jak to poniżanie się przed półbarbarzyńskimi szejkami w nadziei uzyskania od nich więcej ropy pogodzić z rzekomą dumą narodową Francuzów i ich narzekaniami, że świat nie chce uznać Francję za wielkie mocarstwo?

Odbiorcy ropy arabskiej zebrani w Washingtonie postanowili również, że będą uzgadniali warunki i występowali jako jednolity blok wobec krajów eksportujących

ropę. Jest to odpowiedź na politykę Arabów, którzy porozumiali się co do ceny i warunków jakie mają postawić państwom importującym ich ropę. Ta taktyka okazała się bardzo pożyteczna dla nich.

Klienci mają słabszą pozycję od dostawców, ale wspólnie coś znaczą i mogą uzyskać lepsze warunki niż każde państwo osobno. Mimo wyłamania się Francji, jeżeli pozostałe 12 państw importujących ropę zdobędzie się na solidarność i jednolite stanowisko, Arabowie będą musieli liczyć się ze swymi klientami.

Na postawę Francji, oprócz krótkowzrostnego egoizmu narodowego, wpłynęła obawa, że Stany Zjednoczone chcą wyzyskać kryzys energii do narzucenia znowu swej hegemonii Europie Zachodniej i Japonii. Jest to absurd świadczący o obłądźcie. Stany Zjednoczone pragną tylko jak najszybszego zażegnania kryzysu energii, by nie ulegać szantażowi szejków i dyktatorów.

Palestyńczycy

Różne grupy uchodźców palestyńskich, przeważnie uprawiające terror jako metodę dopominania się o prawo do posiadania własnego państwa, zamierzają odbyć spotkanie, aby naradzić się w jaki sposób możnaby uzyskać realizację tego celu. Palestyńczycy uważają, że rejon Gaza i zachodnie tereny od rzeki Jordan, po ewentualnej ewakuacji z tych obszarów wojsk Izraela, powinny tworzyć Państwo Palestyńskie. Grupy palestyńskie sprzeciwiają się bowiem, aby te tereny dostały się pod panowanie Jordanu, który siłą zlikwidował terrorystów palestyńskich na swoim obszarze.

Istnieją informacje, że Egipt i Sowiety sugerują grupom partyzanckim, aby najpierw utworzyły rząd emigracyjny, co dałoby Palestyńczykom pozycję w rokowaniach pokojowych w Genewie, gdzie przypuszczalnie będą decydowane i sprawy ewakuacji Izraela z obszarów, branych pod uwagę jako przyszłe Państwo Palestyńskie.

Ale jak zwykle wśród Arabów i ten problem nie jest przyjmowany jednoznacznie. Trzy grupy partyzanckie są za podjęciem zabiegów o własne państwo, dwie zaś są temu przeciwe, gdyż uważają, że terenów nie odzyska się w żadnych układach, a trzeba zdobyć je w walce z Izraelem, jak też w przeciwstawianiu się, aby tereny te dostały się pod panowanie Jordani.

Niektóre koła uchodźców palestyńskich, szczególnie te nastawione na operowanie terrorem, nie tylko głoszą potrzebę utworzenia "władzy narodowej", a więc chyba na początek rządu emigracyjnego, ale też na długą metę zapowiadają walkę o obszary Palestyny wchodzące obecnie w skład Izraela. Wynika z tego, że sytuacja na Środkowym Wschodzie potencjalnie wciąż zagrażała pokojowi, niezależnie od tych rozwiązań, jakie

mogą nastąpić w wyniku konferencji w Genewie. Hasłem bowiem bojowych grup palestyńskich jest zwalczanie sjonizmu i państwa żydowskiego.

Trzeba też odnotować, że Izrael sprzeciwia się powstaniu niepodległego Państwa Palestyńskiego, ponieważ widzi w tym niebezpieczeństwo dla siebie, wynikające z pretensji terytorialnych Palestyńczyków.

To i Owo

Peter Underwood, prezes brytyjskiego "Klubu Duchów" twierdzi, że na terenie Anglii znajduje się dokładnie 236 miejsc, w których stałe hastry.

W pobliżu Hastings krąży duch Harolda II, który poległ tu w 1066 r. w walce z wojskami Wilhelma Zdobywcy. Duch T. E. Lawrence'a wslawionego działalnością w Arabii podczas I wojny światowej, ujeżdża na motocyklu w okolicach Dorsetshire.

Duchy pojawiają się nie tylko w licznych zamkach i ruinach, ale także w Banku Anglii, Teatrze Królewskim, bibliotece w Oksfordzie i w jednym z londyńskich komisariatów policyjnych.

Mechaniczna piła, tzw. pilarka jest poszukiwana przez wielu rolników w Polsce jako narzędzie przydatne w gospodarstwie. Niestety, nabyć jej nie można. Cała produkcja przeznaczona jest dla leśników. Ministerstwo Leśnictwa, producent tego narzędzia, nie przewiduje zaopatrzenia w nie rolnictwa.

Rozumując w ten sposób należałoby resortowi leśnictwa odmówić nabywania na przykład plugów. Jak las, to las.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

"Naftowe Rozważania"

NOWY DZIENNIK — Liberalny raczej publicysta — którego zatem trudno podejrzewać o sympatie dla wielkich przedsiębiorstw, łącznie z naftowymi, czy próbę ich obrony — Joseph Kraft omawia ostatnio kryzys energetyczny, wyjaśniając przy tym podłoże pewnych politycznych pociągnięć.

"Ludowa" tendencja — pisze on — do zrzucania winy na jakiś spisek niepopularnych kół, jeżeli cokolwiek nie gra tak, jak powinno, jest jednym z trwałych aspektów politycznego życia amerykańskiego. Obecnie otrzymujemy dozę tej choroby w formie przeprowadzanych w senacie przesłuchań na temat roli wielkich przedsiębiorstw naftowych w aktualnym kryzysie energetycznym.

W rezultacie takiego podejścia stracić możemy szansę prawdziwego nowego i konstruktywnego podejścia do tego problemu. W miejsce tego kongres mierząc się zdaje do uchwalenia ustawy, która pogłębić może tylko nasze trudności.

Nie oznacza to, aby należało wylać łączy nad biednym, małym "Exxonem". Z wszystkich znanych dotąd cyfr wynika, że wielkim kompaniom naftowym powodzi się bardzo dobrze. Wykorzystują one w rzeczywistości kryzys energetyczny swych zarobków. Ale nie jest to ostatecznie żadne zaskoczenie. Nikt w Waszyngtonie nie wyobrażał sobie chyba nigdy, aby kompanie te miały inny cel na oku, jak zwiększenie swych dochodów. Nie jest też szczególną tajemnicą fakt, że postarają się one, dzięki swym wpływom, o odpowiednie "modyfikacje" prawa podatkowego, by dzięki specjalnym ulgom bardziej jeszcze napędzić swe kieszenie.

Nie były one na pewno w spółce z arabskimi przodkami nafty, by podnieść jej ceny ku szkodzie wewnętrznych konsumentów. Nie popierały też one projektów wierceń szybów, gdziekolwiek mogła znajdować się nafta, bez względu na wymogi ochrony otoczenia naturalnego.

Co więc zdarzyło się nowego? Po prostu wielu Amerykanów ogrania wielkością z powodu wysokich cen, jakie płacić muszą za gazolinę i paliwo do ogrzewania domów. Nie lubią oni jazdy z ograniczoną oficjalnie szybkością stania w ogonkach po zakupie gazolinę czy rezygnowaniu z samochodowych wycieczek niedzielnych. Ponieważ zaś wyjaśnienia, dlaczego doszło do tych niewygód, nie są proste, gorę bierze wspomniana na początku tendencja "ludowa".

Jest to jeden nowy czynnik. Drugim jest pojawienie się ambitnych działaczy politycznych, zmierzających do jak największego wykorzystania tego powszechnego niezadowolania. Wskazać można np. na senatora demokratycznego z Waszyngtonu, Henry'ego Jacksona, przewodniczącego senackiej podkomisji, prowadzącej obecnie przesłuchania w sprawie działalności kompanii naftowych.

Senator Jackson jest jednym z najlepiej poinformowanych na temat naftowy" ludzi w kongresie. Zna się on na problemie energetycznym, który studiował przez całe lata. Wie on zatem bardzo dobrze, co robią kompanie naftowe.

Ale obecnie senator Jackson ubiega się o prezydenturę. Gorliwie stara się więc on o "zidentyfikowanie się z szeregiem człowiekiem." wobec czego okazuje święte oburzenie na temat działalności wielkich przedsiębiorstw. Gdy kompania "Exxon" odmówiła przed kilkoma dniami wyjawienia pewnych informacji, Jackson stwierdził, że "jest to dla mnie niewiarogodne." Jest to większa tajemniczość niż wokół CIA" (Centralnej Agencji Wywiadu).

Czołowym republikańskim członkiem tej podkomisji jest senator Charles Percy z Illinois. Nie urodził się on wczoraj, a jako były wysoki funkcjonariusz wykonawczy wielkiej firmy zna się szczególnie dobrze na ustawodawstwie podatkowym. Ale senator Percy również ubiega się o prezydenturę. Gdy więc uzyskał on od firmy "Gulf" informacje, że zapłaciła ona tylko dwa procent swych dochodów tytułem podatków w Ameryce, został wprost porażony. "Czy myśli-

ce, że możecie rzeczywiście usprawiedliwić to wobec narodu amerykańskiego?" — zapytał on rzeczników firmy.

Możliwym jest, że publiczne negatywne nastawienie wobec kompanii naftowych otworzy drogę do nowego całkiem podejścia do roli rządu i prywatnego przemysłu w dziale "energetycznym". Może zaznaczy się tendencja do poparcia masowego transportu.

Może też polityka budowlana dostosowana zostanie w celu propagowania powrotu do miast z przedmieść. Może też koleje otrzymają poważną subsydia dla ożywienia swej działalności.

Ale nie są to rezultaty, jakich spodziewać się można po obecnych tendencjach politycznych. Przeciwnie — senacka komisja finansowa i komisja główna Izby Reprezentantów skłaniają się raczej ku uchwaleniu nowej ustawy podatkowej na temat dochodów kompanii naftowych, jaka dodałaby im bodźca dla rozwoju innych źródeł energii. Wedle tej koncepcji, firmy te obciążone byłyby specjalnymi podatkami od "nadmiernych" zysków. Ulgi z tych podatków przyznawane byłyby, jeżeli dana firma zainwestuje swe dochody w poszukiwania dodatkowych źródeł energii.

Jest to lepiej niż nic — ale nie jest też wiele. Jeżeli będziemy nadal ciskać takimi bodźcami dla zachęcania do większej produkcji bez zasadniczej zmiany konsumpcji, jasnym jest, jaki będzie rezultat. Zamiast przekazywać swe wpływy Departamentowi Skarbu w formie podatków, wielkie kompanie rzucą się na dalsze poszukiwania nafty, gazu naturalnego czy węgla.

Nie zmieni to sytuacji i nie rozwiąże zasadniczych problemów.

Problemy Do Załatwienia

N.Y. DAILY NEWS — Prezydent Nixon przesłał Kongresowi w swym "orezdu o stanie Unii" cały wielki, aż ponad miarę "pakiet" wniosków ustawodawczych. Powiadania on w praktyce członków Kongresu, że "przedstawienie musi trwać nadal." W tym wypadku przedstawieniem jest normalne prowadzenie spraw państwowych.

W grę wchodzi wymagająca uwagi i inicjatywy zagadnienia wielkiej wagi — polityka obronna, kryzys energetyczny, programy masowego transportu, wzrastające koszty opieki zdrowotnej, chaos w systemie opieki społecznej. Ustawodawcy nasi nie mogą dopuścić do tego, by afera Watergate, debaty na temat "impeachment" czy normalne przedwyborcze politykierstwo odwracało ich uwagę od tych problemów.

Jakikolwiek są ich uczucia w stosunku do Nixona i jego problemów, kongresmani i senatorzy mają wobec kraju obowiązek ścisłego współpracowania z Prezydentem dla stawienia czoła życiowym potrzebom państwa.

Nie oznacza to, by Kongres miał odgrywać rolę automata, przybijającego pieczęć na projekty Prezydenta, ale jedynie że wnioski Nixona powinny być wysłuchane z szacunkiem, ocenione obiektywnie i zatwierdzone — lub odrzucone — wyłącznie na podstawie ich wartości.

"Pierwszym pierwszeństwem" są potrzeby narodu Obywateli mający do tego sposobność, powinni to wbić w głowę swym reprezentantom. Pewni jesteśmy, że Amerykanie nie potraktują specjalnie łagodnie działaczy politycznych, którzy przymkną oczy na zasadnicze ich troski i problemy dla małostkowych korzyści politykierskich.

Humor z Zeszytu Szkolnego

Robak ratując Tadeusza, strzelił do niedźwiedzia, który nie wiedział, że jest jego ojcem.

Na imieniny dostałem rower od ojca, na którym pojechałem na wycieczkę.

Pożyliśmy książkę od koleżanki, która była bardzo zniszczona.

Maks Villemer

PRZEKŁĘTA

95

(Ciąg dalszy)

X. Rywalki.

Śmiało, że złem spojrzeniem Helietą, poprzedzana przez służącą, weszła do buduaru Róża-Leśna.

Ładnie było, lecz skromnie w tym pokoiku, wybitym kretonem różowym w białe pasy.

Niskie krzeselka, kilka sprzętów artystycznie wykończonych, kwiaty, dużo kwiatów, i to wszystko.

Przez okna otwarte ukazywała się Sekwana w ogniu, od błasku słońca na zachodzie.

Cisza i samotność absolutna.

Po kilku minutach oczekiwanie dał się słyszeć, na grubym dywanie pokoju sąsiedniego, lekki szelest jedwabiu.

Następnie weszła diva.

Jaśniała urodą, młodością i wdziękiem. Policzki blade, zaledwie trochę zaróżowione, spojrzenie błyszczące, nadawały twarzy młodej dziewczyny powab nieporównany.

Na jedno mgnienie oka spojrzenia obydwóch kobiet się skrzyżowały; obydwie pobałdy.

— Przychodzi pani z polecenia dyrektora mego? — zapytała Róża Leśna tonem oschłym.

Dał się słyszeć śmiech drwiący.

I głosem nieco wyniosłym Helietą odpowiedziała, szcząc:

— Pani nie posiada już dyrektora, ponieważ pani nie śpiewa.

— Więc po co pani przyszła?

Zmrok zapadał; obydwie stały w cieniu. Lecz chcąc skrócić wizytę nieznaną, która od pierwszego wejrzenia była jej antypatyczna, diva nie kazała przynosić światła.

Oczy nieznaną zapalały się złym ogniem.

— Pani — rzekła nakoniec Helietą, zdecydowana odważyć się na wszystko — nie znamy się, a jesteśmy rywalkami: kochamy obydwe jednego i tego samego człowieka.

Róża-Leśna odparła chłodno:

— Nie wiem, co pani chce powiedzieć.

— Wytłomaczę się jaśniej, ponieważ pani nie chce zrozumieć. — Kocha pani człowieka, którego ja kocham od dawna, którego kochałam na długo przedtem, niż panią spotkałam... a pani mi go zabrała.

— Pani!

Lecz nie jestem z tych, które opuszcza się łatwo, i rezygnacja nie jest moją cnotą... Jeżeli przyszedł do pani, to żeby powiedzieć ci w oczy, że pomiędzy nami zaczyna się walka nieubłagana. Zabrałam mi tego, którego kocham, uczyniłam wszystko w świecie, ażeby ci go odebrać! Widzisz, szczerą jestem, idę prosto do celu.

— Pani, ja nie mam kochanka!

Helietą śmiała się nerwowo.

Potem, że złem spojrzeniem, z miną groźną, dodała

— Po co bywa tu pan Daniel Mornas?

— Daniel Mornas jest mi bratem, przyjacielem droгим.

— Widać, że pani zna swój repertuar, i że nauczyła się w teatrze wydobywać się z trudnego położenia. — Lecz mało mnie to obchodzi; nie będę się bawić w grę słów, ograniczę się na powiedzeniu "Nie chcę, żebyś przyjmowała Daniela Mornasa; nie chcę, bo go kocham i jestem okrutnie zazdrosna!" Rozumie pani, nie chcę, żeby tu bywał!

— Będzie przychodził, ile razy mu się spodoba. Jakim prawem pani w moim domu dajesz rozkazy? Jakim prawem chcesz spokój mój zamącić, pani, której nie znam? — Proszę wyjść, słyszysz pani; proszę wyjść...

Zadzwoniła, i kazała przynieść lampy.

Teraz chciała przypatrzyć sobie dobrze tej kobiecie, wryć jej rysy w pamięci, ażeby ostrzec Daniel... niech się schroni od tej nieznaną.

Skoro buduar się rozjaśnił, obydwie kobiety badały się oczyma.

Divą zadrżała.

Gdzie ona tę twarz widziała? to spojrzenie dziwne? Gdzie? Ah! gdzie?

A głos! Ten głos?

Gdzie ona tę kobietę spotkała?

Czy załona przeszłości nie rozderze się w jej mózgu?

I nieruchome obydwie patrzyły na siebie

Naprzeciw nich lustro odbijało postacie kobiet.

Były to te same rysy, te same włosy złote.

Dwie kobiety, jedna świeża i młoda, druga zwiędła, zniszczona życiem, podobne były dziwnie.

— Jaka ona piękna! — myślała Helietą.

I z goryczą rozważała

— Jak walczyć przeciw młodej piękności, zaledwie rozkwitłej?

Głucha wściekłość zbierała w jej duszy.

Czy miała użyć groźby, lub zniżyć się do błagania, ażeby wzruszyć serce divy.

Spróbowała prosić.

I głosem tklwym przemówiła

— Miej litość nademną; nie skazuj na tortury. Daniel nie jest moim kochankiem... ale ja kocham go zapamiętałem, kocham tak, iż czuję że umrę, jeżeli...

Wzruszona szczerą boleścią, Róża-Leśna odpowiedziała:

— Ależ pani, Daniel jest tylko moim przyjacielem, przyjacielem bardzo szczerym, przysięgam. — Jeżeli pani wątpi jeszcze, to powiem, że on kocha zachwycające dziecko, skromne i czyste, sto razy piękniejsze, niż ja i pani... Kocha młodą dziewczynę, godną najwyższego szacunku, młodą dziewczynę, którą chce pojąć za żonę; on kocha Gizelę.

— Gizelę! Gizelę! — powtórzyła Helietą, bliska omdlenia.

Imię to wywołało całą przeszłość.

Róża Leśna nie uważając na pomieszenie nieznaną, dodała:

— Tak Daniel kocha namiętnie i żadna siła ludzka nie jest mocna wydrzeć mu z serca tej miłości.

— Oh! litości! nie mów tego! — krzyknęła Helietą.

— Dlaczego, proszę pani — Zawiadamiając panią o prawdzie, przekonana jestem, że ochronię ją od strasznych zawodów w przyszłości... Tak powtarzam, kocha młodą dziewczynę, i ożeni się z nią, bo jest uczciwa i czysta. — Nie żenię się z takimi kobietami jak ja i pani.

— Gizelę! — powtórzyła Helietą z błyskawicą w oczach.

Po kilku chwilach smutnego zastanowienia Róża-Leśna mówiła:

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Narodziny Polskości

(Podajemy z "NA TROPIE" wspomnienia p.m. Z. Szydło które ukazują ciekawy proces rodzenia się świadomości narodowej i roli w nim Harcerstwa).

"Tak się złożyło, że poproszono mnie, żebym opowiedział o moich przeżyciach i doświadczeniach na konferencji pod hasłem "PROBLEMY MŁODZIEŻY PRACUJĄCEJ NA EMIGRACJI". Do tego, co wtedy opowiadałem, dołączyły się dalsze refleksje Polaka wychowanego na obczyźnie.

Pierwsze 11 lat życia spędziłem w ubogiej dzielnicy zachodniego Londynu, Shepherds Bush. Od małego dziecka rodzice uczyli mnie być Polakiem. Umiałem dużo wierszy, tańców i piosenek polskich.

Poszedłem do szkoły angielskiej mając prawie 5 lat i nie mówiąc ani słowa po angielsku. To jednak nie szkodziło i w ciągu kilku miesięcy opanowałem dobrze język angielski. Nie myślałem w ogóle, że jestem inny od tułaczów i dzieci z biednych dzielnic. Wiedziałem tylko z dziećmi angielskimi: "run outs", "cops and robbers", "hop scotch", "Kinee", w piłkę nożną. Często mnie przepędzano z sąsiednich ogrodów; parę razy miałem do czynienia z policją za rozbite szyby.

Pozętkowo "Byłem Anglikiem"

W szkole angielskiej wstąpiłem się polskość; byłem jedynym Polakiem na 400 dzieci. Uciekałem od mamy, gdy po mnie przychodziła, bo mnie krępowała jej niedoskonała angielszczyzna. Raz na wiet, miałem wtedy 7 lat, napisałem w wypracowaniu, że jest moim marzeniem, żeby moja mama była Angielką, jak wszystkie inne mamy. Uczylem się dobrze, właściwie najlepiej, ale nagrody nigdy nie dostawałem bo za dużo "rozbrajałem".

Trzy Przeżycia

Chodziłem również do polskiej szkoły, gdzie zawsze rozmawiałem po angielsku. Buntowałem się: dla czego miałem chodzić do jeszcze jednej szkoły, gdy wszyscy moi koleżki angielscy w sobotę rano chodzili do kina? Na lekcjach byłem często niezośny, dostawałem baty, pisano listy do rodziców, ale nie nie po-

mogło. Niezależnie od tendencji "antypolskich" zdarzały się w ciągu tych pierwszych 11 lat trzy przeżycia, które we mnie podbudowały polskość. Gdyby nie to, że byłem tchórzem i wstydziłem się kolegów angielskich, napewno poszedłbym do szkoły w stroju krakowskim z białoczerwoną flagą i ogłoszonym, że Polska jest najlepszym krajem na świecie.

(Dalszy ciąg w następnej Kronice)

TURNIEJ KOSZYKÓWKI

W sobotę, 9 lutego odbyły się pierwsze dwie gry turniejowe koszykówki między drużynami Hufca Harcerzy "WARTA" w Chicago. Wyniki były następujące:

1sza D.H.—45—4ta D.H.—37
5ta D.H.—32—3cia D.H.—29

TABELA DRUŻYN		
Drużyna Wygrane Przegrane		
1-sza	1	0
5-ta	1	0
4-ta	0	1
3-cia	0	1
2-ga	0	0

LISTA NAJLEPSZYCH KOSZYKARZY

J. Poniatowski 1 D.H. 18 pkt.
J. Urbanowicz—1 D.H. 18 pkt.
R. Kozicki —4 D.H. 13 pkt.
A. Zalski —3 D.H. 12 pkt.
J. Kuntaras —5 D.H. 10 pkt.

Następne rozgrywki odbędą się 9 marca o godz. 2-iej w sali Pułaski Park, na które wszystkie zainteresowanych grą zapraszamy.

Ćw. R. Musiałowicz
Ref. Sportowy

Uwaga Narciarze — Używane buty narciarskie na klamry no. 9 w bardzo dobrym stanie — cena b. przystępna. Telefon — 276-8341.

Kominek Serduszkowy

Drużyna harcerów "WODY TATRZAŃSKIE" — zaprasza wszystkich rodziców, harcerki, harcerzy oraz naszych przyjaciół — na swój "Kominek Serduszkowy", który odbędzie się w niedzielę, dnia 24 lutego br., w sali Kombatantów SPK, 2914 W. North Ave. Początek o godz. 2:30 po poł. Po programie zapraszamy na kawę i ciastka. Do zobaczenia.

CZUWAJ!
"WODY TATRZAŃSKIE"

Niestrudzeni

Nasze Koło Przyjaciół Harcerstwa, a zwłaszcza jego Zarząd — nie uznaje przerw w działaniu. Po Sylwestrze i Zabawie Karnawałowej ub. miesiąca — Zarząd przystępuje do przygotowania nowej imprezy — Kiermaszu Harcerskiego, który odbędzie się w drugiej połowie marca.

W związku z tym Kierownik Imprez p. J. Kurpianczyk, zwraca się już dziś z apelem do wszystkich rodziców i przyjaciół o zgłaszanie i składanie fantów na loterię. Wiele wartościowych, a niepotrzebnych przedmiotów można znaleźć w każdym domu. Przeglądajcie i ofiarujcie je — telefonując do prezesa K. P. H. p. K. Więcka 276-3427.

Ambasador Iraku

Bejrut. (UPI) — Wobec zapowiedzi, że Irak w znówi wkrótce stosunki dyplomatyczne z W. Brytanią przewidywane jest, że ambasadorem irackim przy Dworze św. Jakuba zostanie Taleb Shebib, który dwa miesiące temu zrezygnował ze stanowiska dyrektora nowojorskiego biura Ligi Arabskiej.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WŁOSKIE PIŁKARSTWO NA NOWO POTĘGĄ

Jednym z państw, w którym Polska grać będzie na mistrzostwach świata w grupie IV, a w którym piłka nożna góruje nad innymi sportami, są Włochy. W sobotnie popołudnia czy w niedziele, setki tysięcy osób zalega piękne stadiony.

Nauczycielami Włochów — gry w piłkę nożną byli Anglicy, — i Włosi stosunkowo długo pozostali uczniami, bo do dnia 13-go czerwca ubiegłego roku. W tym dniu odnieśli pierwsze zwycięstwo nad Anglią 2:0 w historii piłkarskich kontaktów obu państw (cztery razy wygrali Anglicy, cztery spotkania zakończyły się remisami).

Powyższy bilans mógłby sugerować, iż Włochy zawsze były w cieniu swego nauczyciela. Byłby to pogląd, któremu przeczą statystyki. Anglicy tylko raz zdobyli tytuł mistrzów świata, uczniowie natomiast dwukrotnie — w 1934 r. i 1938 r. Dodać należy do tego wicemistrzowski tytuł w 1970 r. (przegrana 1:4 z Brazylią w Meksyku), złoty medal olimpijski w 1936 r. (Berlin) i tytuł mistrza Europy w 1968 r. Zaden z Europejskich krajów nie ma tak znaczących osiągnięć w wielkich imprezach.

Z przytoczonych wyżej danych wynika, iż Włochy były potęgą piłkarską nr 1 w latach trzydziestych. Sukcesy wiązały się z wprowadzeniem profesjonalizmu i importem zagranicznych graczy, których większość przyjęła obywatelstwo włoskie. W piłkarskich kronikach podkreśla się często, iż w zdobyciu światowego prymatu w 1934 roku

wielki udział mieli naturalizowani Argentyńscy — Orsi Monti i inni.

Import pomógł w latach trzydziestych lecz bardzo szybko skodził w pięćdziesiątych. — We włoskich klubach, które płać piłkarzom najlepiej w Europie (zresztą płać tak po dziś dzień) coraz trudniej było spotkać... Włochów. W dodatku zagraniczne gwiazdy nie kwapiły się specjalnie do zmiany obywatelstwa, ci zaś, którzy je przyjmowali cudownie grali za pieniądze w klubach i bardzo źle gratisowo w reprezentacji.

Musieli więc przyjąć chude lata. Włosi byli tem dla rywalizujących zespołów w rozgrywkach — o mistrzostwo świata 1954, 1958 i 1962 roku. Zdenerwowani kierownicy federacji, obrazili się na sławy z zewnątrz — i wprowadzili nowy przepis mówiący o tym, że odtąd w reprezentacyjnej drużynie Włoch grać będą — tylko zawodnicy urodzeni we Włoszech. — To stanowisko sprawiło, iż można było rozpocząć zbudować, ale jak skuteczną odbudowę potęgi narodowego zespołu. W końcu lat sześćdziesiątych — Włochy znowu grały pierwsze skrzypce w największych piłkarskich imprezach.

Kilka słów o latach kryzysu. Był on także wynikiem tragicznej w skutkach katastrofy lotniczej, w której zginęła w 1949 r. najlepsza wtedy drużyna włoska, AC Torino. Kilku tych graczy stanowiło trzon reprezentacji kraju. Aż do roku 1955 przetrwał zakaz korzystania przez drużyny piłkarskie z komunikacji lotniczej, — cofnięty z chwilą startu Klubowego Pucharu Europy.

Na liście gwiazd, o których głośno było i jest wszędzie tam, gdzie się gra w piłkę, znajduje się wiele włoskich nazwisk. — Z powojennych gwiazd największą popularność zdobyli Mazzola, Riva, Rivera, Facchetti, Burgnich i bramkarz Zoff. — Grał oni pierwszoplanowe role w Meksyku i im w największej mierze zawdzięcza reprezentacja Włoch zdobycie wicemistrzostwa świata. Obecne sławy to: — Anastasi, Benetti, Capello, Chinaglia i Chiarugi.

Awans — do finałów mistrzostw świata 1974 r. Włosi zdobyli po uzyskaniu następujących wyników w grupie II: z Luksemburgiem 4:0 i 5:0, ze Szwajcarią 0:0 i 2:0 i z Turcją 0:0 i 1:0. Wicemistrzowie świata nie przegrali w tych rozgrywkach żadnego meczu, więcej — nie stracili ani jednej bramki, strzelając rywalom 12. A jak będzie z Polską w Niemczech? — zobaczymy w finałowych rozgrywkach o mistrzostwo świata.

Z Instalacji Chóru Filareci Dudziarz

W niedzielę, 10 lutego, odbyła się instalacja nowego zarządu chóru Filareci-Dudziarz nr. 15 Zw. Śpiewaków Polskich w Ameryce na rok 1974. Do smacznej kolacji, przyrządzonej przez członkinie chóru zasiadli goście, koledzy i koleżanki z poszczególnych chórów oraz członkowie chóru Filareci Dudziarz.

Prezes Eugeniusz Adamski poprosił kolegę Z. Franuszkiewicza prezesa Okręgu 1-go Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce na toastmistrza i do odebrania przysięgi od nowoobranego zarządu. Po krótkim programie odbyła się zabawa taneczna. Chór Filareci Dudziarz dziękuje koledze Franuszkiewiczowi za przeprowadzenie programu na koncercie i bankiecie.

Chór odbywa swoje lekcje w każdą środę o 8-iej wieczorem w domu SPK, 2914 West North ulica, pod kierunkiem znanego dyrygenta Rudolfa Rygiel. Nowi śpiewacy będą mile widziani.

Górą Pieśń Polska!
E. Adamski — prezes;
Loda Bunij — sekretarz.

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano
106.5 FM—Cleveland, Ohio

Z życia Organizacyjnego Z.N.P.

Prezes Mazewski Na Jubileuszu Grupy 119 ZNP

Grupa 119 ZNP obchodzi osiemdziesiątą piątą rocznicę założenia. Dla uczczenia tej rocznicy, Zarząd Grupy urządził w niedzielę, 24 lutego, o godz. 3:30 po poł. w sali Chateau Lorraine, 5925 W. Diversey Ave. Jubileuszowy Bankiet, po którym odbędzie się zabawa taneczna.

W Bankiecie weźmie udział prezes ZNP, mec. A. Mazewski. Zarząd apeluje do członków Grupy o wzięcie licznego udziału w tej niecodziennej uroczystości, a specjalnie o zachęcenie swoich dzieci i wnuków do przybycia, tym bardziej, że po programie oficjalnym dośkonała orkiestra przygrywać będzie do tańca. Bilet wstępu \$10, dla młodzieży \$5 z obiadem, zaś wejście tylko na zabawę \$2,50. Zarząd wyraża nadzieję, iż członkowie Grupy wezmą udział w Jubileuszu.

Sekr. Pachucki Na Instalacji Grupy 1215 ZNP

Tow. Skarb Polski Grupa 1215 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w czwartek, dnia 21go lutego, o godz. 8ej wieczorem, w sali Weteranów Igo Okręgu pnr. 1239 N. Wood ulica. Po zakończeniu spraw bieżących odbędzie się instalacja nowego zarządu Tow. na rok 1974.

Sekretarz ZNP p. Adolf Pachucki odbierze przysięgę od nowego zarządu Grupy, po czym odbędzie się przyjęcie. Wszyscy członkowie n a s z e j Grupy proszeni są o jak najliczniejsze przybycie.

Za Zarząd:
W. Solecki — prezes;
Jerzy S. Poliński, sekr. fin.

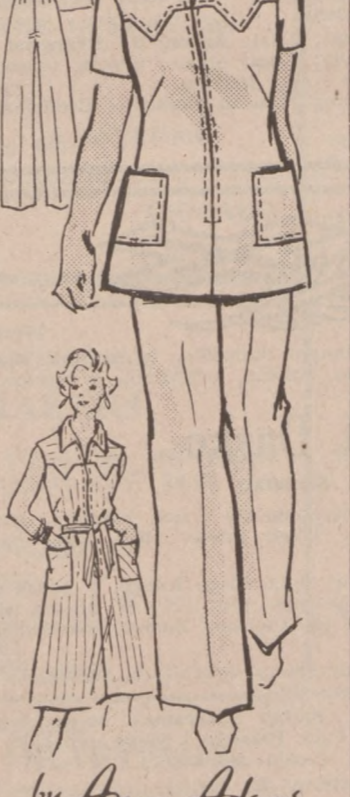
Z Gminy 34 ZNP

Posiedzenie Gminy 34 ZNP odbędzie się we wtorek, 19go lutego, w Domu Polskim, 11939 So. Michigan ul., o godz. 8ej wieczorem.

Zarząd prosi delegację o liczną przybycie, mamy ważne sprawy do załatwienia. Po zebraniu odbędzie się instalacja Zarządu. — Za Zarząd:
F. Kabat — prezes;
F. Jendryaszek, sekretarz.

3 Quick Parts

PRINTED PATTERN
4909
SIZES
34-48



LOOK SLIMMER AND SPORTY in zip-front tunic and pants or dress! This trio is ideal for your active life, and quick to sew in knits, blends, and fabrics.

Printed Pattern 4909: Women's Sizes 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48. Size 36 (bust 40) takes 2 1/2 yards 60-inch fabric.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER. DOUBLE BONUS! Choose one pattern free in New SPRING-SUMMER Pattern Catalog. Get one free pattern printed inside. 100 beautiful fashions, all sizes. Send 75c now.

New! Sew + Knit Book — has basic tissue pattern \$1.25
Instant Sewing Book \$1.00
Instant Fashion Book \$1.00

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk
KORESPONDENCI:
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugonii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Z Posiedzenia Komitetu Kopernikowskiego

Przewodniczący Jerzy Stolarczyk zwołał posiedzenie Komitetu Kopernikowskiego przy Wydziale KPA-Ohio w celu poczynienia przygotowawczych kroków do likwidacji prac Komitetu. Zebranie odbyło się w niedzielę, dn. 10 lutego w siedzibie Placówki 203 SWAP. Z powodu złej pogody na zebraniu nie było liczebnej reprezentacji.

Sprawozdania Urzędników
Przewodniczący J. Stolarczyk nakreślił pokrótce przebieg działalności Komitetu w pierwszych tygodniach tego roku, nawiązując do Programu Kopernikowskiego w Cuyahoga Regional Ribrary w Parma, Ohio, oraz wspominając o zbliżającej się imprezie rozdania nagród — "Award Presentation Evening" - która odbędzie się w NASA w piątek wieczorem, dnia 22 lutego o godzinie 7:30 wieczorem.

Sekretarka Eugenia Stolarczyk poinformowała obecnych że wspólnie z Lucyną Migajką-Więclaw nawiązały kontakt ze stacją telewizyjną WVIZ kanał 25 w celu nadania 2-ch programów telewizyjnych o Mikolaju Koperniku. Komitet dostarczył stacji dwa kolorowe filmy o Koperniku w języku angielskim.

Kierowniczka edukacyjnej stacji telewizyjnej Miss Betty Cope przegląda obecnie filmy i na dniach wyda swoje orzeczenie.

Skarbnik, architekt Ronald Kurowski, zdał szczegółowe sprawozdanie kasowe, podając zebrany stan kasy Komitetu.

Izba postanowiła, — że z dniem dziesiątego lutego b.r., Komitet nie będzie angażował się do żadnych innych prac, rozpoczynając kroki przygotowawcze do likwidacji Komitetu. Wydanie nagród studentom i dyplomy uznania niektórym pracującym członkom Komitetu, oraz wyświetlenie filmów na telewizji będzie przeprowadzone do końca.

Izba postanowiła również uchwalić pewną sumę pieniędzy na Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, jako podziękowanie za otrzymane materiały kopernikowskie podczas Roku Kopernikowskiego.

Większą część zebrania poświęcono dyskusji ulokowania pozostałych pieniędzy Komitetu Kopernikowskiego. Wszyscy obecni członkowie Komitetu zabierali głos w tej sprawie.

Komunikat Czerwonego Krzyża

Cleveland. — Amerykański Czerwony Krzyż w Cleveland podaje do wiadomości, że wkrótce przeprowadzi kampanię informującą starszych obywateli, na emeryturze, o możliwościach otrzymania przez nich dodatkowych zapomóg pieniężnych. Fundusze na ten cel są już wyasygnowane przez władze federalne w ramach t. zw. programu "Supplemental Security Income" (SSI).

W tym celu miejscowe biuro Czerwonego Krzyża otworzy ośrodki informacyjne w około 50-ciu różnych miejscach na terenie miasta.

Wszyscy zainteresowani mogą dzwonić po informacje do Red Cross tel.: 781-1800, Ext. 343.

Program SSI został wprowadzony w życie z dniem pierwszego stycznia br., i jest administrowany przez Social Security Administration. W ramach tego programu osoba pojedyncza może otrzymać najwyższą sumę \$140 na miesiąc zapomogi, a małżeństwo \$210 na miesiąc.

Wszyscy emeryci, którzy wniosą podanie o przyznanie zapomogi SSI nie mogą posiadać większych oszczędności bankowych, w wypadku osób pojedynczych — nie więcej jak \$1,500, a małżeństwo nie więcej, jak \$2,250.

Poniżej zamieszczamy kupon do dyspozycji naszych Czytelników, którzy chcieliby otrzymać informacje przez pocztę. Proszę wyciąć wypełnić i przesłać na podany adres.

POLISH DAILY ZGODA

+ S. S. I. ALERT +

I AM INTERESTED IN LEARNING IF I AM ELIGIBLE FOR SUPPLEMENTAL INCOME FOR THOSE OVER 65, OR BLIND, OR DISABLED.

PLEASE HAVE S.S.I. ALERT CONTACT ME ()

NAME LANGUAGE SPOKEN, IF NOT ENGLISH

ADDRESS (IF NONE GIVE NEIGHBOR'S PHONE)

ZIP-44 PHONE

MAIL TO: S.S.I. ALERT 1227 PROSPECT AVE.
C O AMERICAN RED CROSS CLEVELAND, OH 44115

OSTATECZNA WYPRZEDAŻ PERUK
\$1.00 ZA SZTUKĘ
Przy Kupnie 500 Sztuk
Exportery mile widziani.
Idealne na wysyłkę do Polski.



Samuel Kim Co. Ltd.
16 W. 46th Street
NEW YORK, N.Y. 10036
489-8815(16) Pokój 802

DARMO OBIAD? OCZYWIŚCIE!

I film też darmo! Wszystko co musicie "stracić" to jest kilka godzin na jedzenie obiadu i oglądanie filmu. Film ten zabierze was na wycieczkę do miejsc, które eksperci z The United States Department of the Interior określają jako JEDNO Z SIĘDMIU NAJLEPSZYCH MIEJSC DO ZAMIESZKANIA.

Przeźni jest ograniczona więc możemy zaprosić tylko DWIE osoby z każdej rodziny. Wybierzcie sobie dzień i rezerwujcie stolik już TERAZ. Wypełnijcie poniższy kupon i wyślijcie go lub telefonujcie 642-1760.

BEZ KOSZTÓW • BEZ ZOBOWIĄZAŃ
MUSICIE ZAZADAĆ PISEMNEGO ZAPROSZENIA TERAZ!

THE LAND OF THE FIFTH SEASON
LAKE OF THE OZARKS, MISSOURI
ZAPRASZA WAS
(i jednego z dorosłych członków waszej rodziny)
na obiad do:
MONASTERO'S RESTORANTE
3935 W. Devon
Chicago, Ill.
26 i 28 LUTEGO, 1974

LAND OF THE FIFTH SEASON, 679 North Michigan Ave., Chicago 60611
Chcemy uczestniczyć w DARMOWYM OBIEDZIE i PRZEDSTAWIENIU

We wtorek, 26 lutego, 1974 W czwartek, 28 lutego, 1974

Możecie się nas spodziewać w MONASTERO'S RESTORANTE, 3935 W. Devon o 7 wieczorem. Zrozumieliśmy, że nie mamy żadnych zobowiązań.

Nazwisko Telefon

Adres Miasto Zip

Nowa Twarz Za Trzy Tysiące Dolarów

W Brazylii, podobnie jak w Stanach Zjednoczonych, mężczyzna o wyglądzie twarzy budzącej zaufanie ma większą możliwość znalezienia dobrze płatnej pracy. — Dotyczy to również wyglądu "poniżej"

Dr. Stefan J. Michon, O.D.
Weł. II-iej Wojny Światowej (syn ś. p. Józefa)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go lutego, 1974 roku o godzinie 1:05 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go lutego, o godzinie 9:30 rano z Ostapa Funeral Home, pnr. 5325 W. Fullerton Ave. (narożnik Lorel), do kościoła św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz św. Józefa do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Franciszka (z domu **Brachut**), matka; **Władysław (Bronista)** i **Bronista (Jerzy) Rezmner**, brat; bratowa, siostra i szwagier; 1 bratanica i 2 siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: — R. T. Ostapa.
Telefon 237-2876.

Bazyli Szaran

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go lutego, 1974 roku, o godzinie 8:00 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go lutego, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango), do kościoła św. Franciszka z Asyżu, Msza św. o 10:00, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Elzbieta (z domu **Kosinska**), żona; **Maria i Ludwika**, córki; **Irving Freedman**, zięć; **Weronika Kosinska**, teściowa; siostry i brat z rodzinami w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterec.
Telefon BE 7-6400.

Mieczysław Rutkowski
(małż ś. p. Marii, z domu Zajac, ojciec ś. p. Kazimierzy Sternal)

Czł. Tow. Wisła Gr. 1919 ZNP i Klubu Rabka Zdrój, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem opatrzony św. Sakramentami, dnia 17-go lutego, 1974 roku, o godzinie 1:45 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go lutego, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4001 07 South Archer Ave., do kościoła św. Bruna, Msza św. o 11:00, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Stefania (z domu **Zajac**), żona; **Melania (Eugeniusz) Wróbel**, **Czesław, Józefa (Jan) Pyzowski**, **Bolesław, Emilia (Roman) Skrzypiec** i **Franciszek Sternal**, córki, synowie i zięć; 21 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Szykowny Funeral Home.
Telefon 735-7521.

Wiktor Wyszarczyk
(z domu Mucha)
(żona ś. p. Jakuba)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 16-go lutego 1974 roku, w podeszłym wieku.

Zamieszkiwała w dzielnicy Town of Lake.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go lutego, o godzinie 8:30 rano, z Broda Domu Pogrzebowego, pnr. 1734 W. 48-ma ul., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Matt, Józefina (Piotr) Stenka, Anna Stadi i Edward Gronka, syn, córki i zięć; 6 wnucząt, 4 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Stanisław R. Broda.
Telefon: 927-3713.

Anna M. Dasko
(żona ś. p. Stefana)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go lutego 1974 roku, nad ranem, przeżywszy lat 81.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z Broda Domu Pogrzebowego, pnr. 1734 W. 48-ma ul., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Helena (Kazimierz) Kowalczyk, Stefan (Lorraine), córka, syn, zięć i synowa; **Charles, Claudia, Carl, Patricia i Steve**, wnuczki i wnuki; oraz 9 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław R. Broda.
Telefon: 927-3713.

Maria H. Idzik
(z domu Chylinska)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 16-go lutego 1974 roku, o godzinie 7-ej rano, przeżywszy lat 37.

Pogrzeb odbył się dziś, we wtorek, dnia 19-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Immaculate Conception, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijna.

W ciężkim żalu pogrzeżeni:

Edmund, małż.; **Ryszard i Weronika**, dzieci; **Józefa Chylinska**, matka; **Irena i Hanna**, siostry; **Jerzy Chylinski**, brat; **Zygmunt Plechowicz**, **Daniel Komar** i **Stanisław Idzik**, szwagrowie; **Danuta**, bratowa; **Irena**, szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i synowie.
Telefon: 774-4100.

Clifford Irving Na Wolności

New York (UPI). Clifford Irving, którego sfałszowana biografia multimilionera Howard Hughes posłała go do więzienia w roku 1972, został w czwartek zwolniony za parom. Irving, lat 42, spędził siedemnaście miesięcy z nałożoną na niego kary dwóch lat więzienia, za zdefraudowanie firmy wydawniczej McGraw-Hill z sumy \$650,000. Irving połączył się wczoraj wieczorem z dwoma synami, Nedsky, lat 6 i Barnaby, lat 4, których matka, a żona Irvinga, znajduje się w więzieniu w Szwajcarii, skazana na dwa lata więzienia za sfałszowanie podpisu na przekazanie bankowym. Edith Irving zapowiedziała, że po zwolnieniu jej z więzienia w maju b.r. wniesie do sądu sprawę o rozwód.

Regina Kawa
(z domu Siudut)
(żona ś. p. Marii Jerz)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Stefania K. Kantorowska
(z domu Kisielewska)
(żona ś. p. Bronisława, matka ś. p. Józefa, teściowa ś. p. Ireny)

Czł. Bractwa Niewiast Różańca Św. Drzewo 2 Róża 12, Tow. Św. Teresy, Apostołów Modlitwy, Serca Pana Jezusa, Apostołów Modlitwy za dusze w Czysta, Tow. Św. Teresy, Tow. Narodowe Korony Polskiej Gr. 771 ZNP, — po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go lutego 1974 roku, o godzinie 10:00 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21-go lutego, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton ul. (narożnik Mango), do kościoła św. Marii Panny Anielskiej, Msza o 10:00, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Stanisław i Henryk, synowie; **Irena (Stanisław) Wasielewski**, córka i zięć; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebowi Poterec.
Telefon BE 7-6400. (19-20)

Andrzej Kaczmarczyk
(małż ś. p. Marii)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go lutego 1974 roku, o godzinie 3:05 po południu, w starszym wieku. Zwłoki można odwiedzić dziś od 4ej po południu do 10ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20 lutego, o godzinie 9:15 rano z Hursen Funeral Home, pnr. 4001 W. Roosevelt Rd., Hillside, Ill. (Mannheim i Roosevelt Rd.), do kościoła Divine Providence w Westchester, Ill. (Msza św. o godz. 10), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Victor (Ann), Edward (Josephine), Eugene (Eleanore), Loretta (John) Kocanda, Esther (L. Col. Robert) Jaxheimer, Mary Ann (Richard) Nowicki, Richard (Anna Mae), synowie, córki, synowie i zięć; **Stefania Fudala, Jan i Rozalia Zmuda**, siostry brat; 13 wnucząt wraz z całą rodziną.

Po informację: —
Telefon 547-8200.

Ks. Jan J. Krasowski
(Proboszcz par. św. Michała, w Wausau, Wis.)
(syn ś. p. Adama i Wiktorii Krasowskich z Chicago)

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go lutego 1974 roku, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go lutego, o godzinie 11-ej rano, z kościoła św. Michała, w Wausau, Wis., na cmentarz św. Michała, w Wausau, Wis.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Veronica Leszczynska, przybrana matka; **Adele Highland** w Houston, Texas, **Joseph** w Chicago i **Dr Casimir** w Wausau, Wis., siostra i bracia; wraz z całą rodziną.

Po informację telefonować: 715-842-4283.

Franciszek A. Nowak

Członek Tow. Par. Wietrzychowice, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go lutego 1974 roku, o godzinie 5-ej rano, przeżywszy lat 46.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060-64 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Władysław (z domu **Jachna**), żona; **Antoni J., Krzysztof i Jadwiga**, dzieci; ciotki i wujowie; **(Jan, ojciec; bracia, siostry, ciotki i wujowie w Polsce)**; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia.
Telefon: 342-3330. (19, 20)

Anna M. Dasko
(żona ś. p. Stefana)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go lutego 1974 roku, nad ranem, przeżywszy lat 81.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z Broda Domu Pogrzebowego, pnr. 1734 W. 48-ma ul., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Helena (Kazimierz) Kowalczyk, Stefan (Lorraine), córka, syn, zięć i synowa; **Charles, Claudia, Carl, Patricia i Steve**, wnuczki i wnuki; oraz 9 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanisław R. Broda.
Telefon: 927-3713.

Maria H. Idzik
(z domu Chylinska)

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 16-go lutego 1974 roku, o godzinie 7-ej rano, przeżywszy lat 37.

Pogrzeb odbył się dziś, we wtorek, dnia 19-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Immaculate Conception, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijna.

W ciężkim żalu pogrzeżeni:

Edmund, małż.; **Ryszard i Weronika**, dzieci; **Józefa Chylinska**, matka; **Irena i Hanna**, siostry; **Jerzy Chylinski**, brat; **Zygmunt Plechowicz**, **Daniel Komar** i **Stanisław Idzik**, szwagrowie; **Danuta**, bratowa; **Irena**, szwagierka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i synowie.
Telefon: 774-4100.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 23 Lutego

Grupa 3212 ZNP Tow. Długopole urządza zabawę karnawałową pod nazwą "Ostatki", w sobotę, 23-go lutego w Columbia Hall przy 48ej i Paulina. Początek o godz. 7 wieczorem. Okieistra Syrena, własna kuchnia, wstęp \$2. Zapraszamy całą Polonię. Za Komitet zabaw i rozrywek, Andrzej Kowalski, przewodniczący.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 20 Lutego

Stow. Ratunkowe Szeszurawa odbędzie swe posiedzenie w środę, 20 lutego, o godz. 8 wieczorem, w lokalu pnr. 1449 Huron ul., róg Bishop. Zapraszamy członków do udziału. Nadmieniamy, iż nasza zabawa stolickowa odbędzie się w drugą niedzielę marca tj. 10-go. — Piotr Racoń, prezes; M. Stojak, za Komitet; Jan Kowalczyk, sekret.

Czwartek, 21 Lutego

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP Oddz. 101 PLAV odbędzie posiedzenie w czwartek, 21 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w nowym lokalu, w sali p. Moskala, 5639 Milwaukee ave. Jest wiele ważnych spraw, jak zabawa, występ do Klubu Familijnego oraz rozwój. Dlatego proszę prosi was o zapisanie chociaż jednego członka czy członkini. Florence Rusak, sekret. fin. będzie wcześniej przyjmowała podatki. Kto nie może przybyć na posiedzenie może przelać pieniądze pocztą do sekret. fin. — M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekret.

Niedziela, 24 Lutego

Towarzystwo Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 Z.N.P., odbędzie swoje regularne posiedzenie w czwartek 21 lutego o 7.30 wieczorem w sali Lo Rayne Chatcau, 5925 W. Diversey ul. — Prosimy o liczne przybycie, są ważne sprawy do załatwienia. Komitet "Social" który rozesłał już bilety na zabawę stolickową, jaka odbędzie się 31 marca, prosi o uściśnienie na posiedzeniu. Zabawa odbędzie się w West End, 2004 V.F.W. Post, 3123 N. Laramie, Sekret. finansowy S. Pestrak będzie urzędował od 7-ej i osoby zalegające za swoje ubezpieczenie proszone są o wyrównanie takowych.

Władysław Sokalski, prezes
Maria Ogórek, sekretanka.

Koszt Wyżywienia

Według obliczeń Depart. Rolnictwa, tygodniowy koszt "liberalnego wyżywienia" wynosi dla młodego małżeństwa \$37, dla rodziny z dwójkiem dzieci w wieku przedszkolnym \$53.50, dla rodziny z dwójkiem dzieci ze szkoły elementarnej \$62.90, dla starszego małżeństwa \$30.50. Są to ceny obowiązujące w listopadzie dla posiłków, spożywanych w domu.

Mike Wilkos

po długiej chorobie, zasnął w Panu, dnia 17-go lutego 1974 roku, o godzinie 11:45 przed południem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić we wtorek, od 9:30-10 rano, w kaplicy Kristen Funeral Home, 1006 N. Western ave. oraz w kościele Good Shepherd Bible w śróde od 9:30-10 rano.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go lutego, o godzinie 10:00 rano z Good Shepherd Bible Church, pnr. 6435 W. Belmont Ave., na cmentarz Elmwood na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Zuzanna (z domu **Wypisek**), żona; **Karol (Mary), Stanisław (Jeanette) Wilkos i Emily (Edwin) Setlik**, bracia i bratowa wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się Kristen Funeral Home
Telefon AR 6-3378.

Stanisław Buczkiewicz
(syn ś. p. Józefa i Katarzyny)

Czł. Tow. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, Grupa 122 ZPRK, nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go lutego, 1974 roku, o godzinie 11:23 wieczorem, przeżywszy lat 61.

Zamieszkiwał w West Pullman.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go lutego, o godzinie 9:30 rano z Opyt Funeral Home, pnr. 1 East 119th St., do kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, Msza św. o 10:00, a stamtąd na cmentarz św. Krzyża na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Aniela (z domu **Bartoszek**), żona; **Henryk**, syn; **Ludwik (Anna)**, brat z syna; kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Opyt Funeral Home.
Telefon PU 5-3711.

Kalendaryk Zabaw

Sobota, 23 Lutego

Grupa 3212 ZNP Tow. Długopole urządza zabawę karnawałową pod nazwą "Ostatki", w sobotę, 23-go lutego w Columbia Hall przy 48ej i Paulina. Początek o godz. 7 wieczorem. Okieistra Syrena, własna kuchnia, wstęp \$2. Zapraszamy całą Polonię. Za Komitet zabaw i rozrywek, Andrzej Kowalski, przewodniczący.

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 20 Lutego

Stow. Ratunkowe Szeszurawa odbędzie swe posiedzenie w środę, 20 lutego, o godz. 8 wieczorem, w lokalu pnr. 1449 Huron ul., róg Bishop. Zapraszamy członków do udziału. Nadmieniamy, iż nasza zabawa stolickowa odbędzie się w drugą niedzielę marca tj. 10-go. — Piotr Racoń, prezes; M. Stojak, za Komitet; Jan Kowalczyk, sekret.

Czwartek, 21 Lutego

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP Oddz. 101 PLAV odbędzie posiedzenie w czwartek, 21 lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w nowym lokalu, w sali p. Moskala, 5639 Milwaukee ave. Jest wiele ważnych spraw, jak zabawa, występ do Klubu Familijnego oraz rozwój. Dlatego proszę prosi was o zapisanie chociaż jednego członka czy członkini. Florence Rusak, sekret. fin. będzie wcześniej przyjmowała podatki. Kto nie może przybyć na posiedzenie może przelać pieniądze pocztą do sekret. fin. — M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekret.

Niedziela, 24 Lutego

Towarzystwo Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 Z.N.P., odbędzie swoje regularne posiedzenie w czwartek 21 lutego o 7.30 wieczorem w sali Lo Rayne Chatcau, 5925 W. Diversey ul. — Prosimy o liczne przybycie, są ważne sprawy do załatwienia. Komitet "Social" który rozesłał już bilety na zabawę stolickową, jaka odbędzie się 31 marca, prosi o uściśnienie na posiedzeniu. Zabawa odbędzie się w West End, 2004 V.F.W. Post, 3123 N. Laramie, Sekret. finansowy S. Pestrak będzie urzędował od 7-ej i osoby zalegające za swoje ubezpieczenie proszone są o wyrównanie takowych.

Władysław Sokalski, prezes
Maria Ogórek, sekretanka.

Koszt Wyżywienia

Według obliczeń Depart. Rolnictwa, tygodniowy koszt "liberalnego wyżywienia" wynosi dla młodego małżeństwa \$37, dla rodziny z dwójkiem dzieci w wieku przedszkolnym \$53.50, dla rodziny z dwójkiem dzieci ze szkoły elementarnej \$62.90, dla starszego małżeństwa \$30.50. Są to ceny obowiązujące w listopadzie dla posiłków, spożywanych w domu.

Mike Wilkos

po długiej chorobie, zasnął w Panu, dnia 17-go lutego 1974 roku, o godzinie 11:45 przed południem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić we wtorek, od 9:30-10 rano, w kaplicy Kristen Funeral Home, 1006 N. Western ave. oraz w kościele Good Shepherd Bible w śróde od 9:30-10 rano.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go lutego, o godzinie 10:00 rano z Good Shepherd Bible Church, pnr. 6435 W. Belmont Ave., na cmentarz Elmwood na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Zuzanna (z domu **Wypisek**), żona; **Karol (Mary), Stanisław (Jeanette) Wilkos i Emily (Edwin) Setlik**, bracia i bratowa wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się Kristen Funeral Home
Telefon AR 6-3378.

Stanisław Buczkiewicz
(syn ś. p. Józefa i Katarzyny)

Czł. Tow. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, Grupa 122 ZPRK, nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go lutego, 1974 roku, o godzinie 11:23 wieczorem, przeżywszy lat 61.

Zamieszkiwał w West Pullman.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20-go lutego, o godzinie 9:30 rano z Opyt Funeral Home, pnr. 1 East 119th St., do kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, Msza św. o 10:00, a stamtąd na cmentarz św. Krzyża na parcele familijna.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Aniela (z domu **Bartoszek**), żona; **Henryk**, syn; **Ludwik (Anna)**, brat z syna; kuzyni i kuzynki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Opyt Funeral Home.
Telefon PU 5-3711.

Rokowania Między Syrią a Izraelem

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

uda się w środę ażeby uczestniczyć w zjeździe ministrów spraw zagranicznych państw Centralnej i Południowej Ameryki. Zjazd w Meksyku trwał będzie od czwartku do soboty włącznie.

Zapytany przez dziennikarzy czy Kissinger będzie latał od jednej stolicy do drugiej, jak czynił to podczas rokowań prowadzonych między Damaszkiem a Jerozolimą, Fahmy odpowiedział "prawdopodobnie — tak".

Kissinger w wypowiedziach swych był bardzo ostrożny, mówiąc że "najpilniejszym zadaniem obecnie jest doprowadzenie do rozpoczęcia rokowań".

Fahmy powiedział następnie że wraz z ministrem Saudi-Arabia, Sakkafem, przekazał Kissingerowi decyzję podjętą na szczytowych rozmowach arabskich w Algierze. W rozmowach prowadzonych w Algierze — wzięli udział

przedstawiciele Algierii, Syrii, Egiptu i Saudi Arabia. Fakt że ministrowie spraw zagranicznych Egiptu i Saudi Arabia zostali wysłani do Washingtonu dla przekazania rządowi w Washingtonie decyzji podjętych na zjeździe w Algierze, daje także do zrozumienia że podjęto zabieg dla zniesienia arabskiego embarga naftowego.

Król Saudi Arabia, Faisal, podczas zjazdu w Algierze, powiedział że dążyć będzie do osiągnięcia porozumienia w wycofaniu wojsk między Izraelem a Egiptem. Prezydent Egiptu, Anwar Sadat powiedział że Arabowie powinni zrobić ustępstwa, równe ustępstwom robionym przez Stany Zjednoczone. Sadat dał do zrozumienia że uważa pośrednictwo Stanów Zjednoczonych w rokowaniach między Izraelem a Egiptem dla wycofania wojsk z zajętych terenów, "pozytywnym krokiem naprzód".

Kącik Sokoli
Okręgu 2-go Sokolstwa Polskiego w Am.

Pożegnania Druha Sp. Aleksandra Budzyńskiego

W dniu 11 lutego 1974 liczne zebrała się drużyna sokola całego Okręgu 2-go Sokolstwa Polskiego w Ameryce — preśląca Okręgu 2-go drużna Gertruda Drozdowicz. W kaplicy Richarda Funeral Home przy Archer ave., w imieniu Gniazda Igo ZSP w Am., Grupy 1060 ZNP oraz Koła Legii Honorowej przy Okr. 2 pożegnała długoletniego i bardzo zasłużonego naszego Druha A. Budzyńskiego. Śmierć nagle zabrała go z szeregu Sokolich na posiedzeniu Gniazda Igo. Pełnił obowiązki skarbnika i delegata do Gm. 87 do ostatniej chwili. Druh Budzyński będąc już w podeszłym wieku ale bardzo energicznym, był prawdziwie człowiekiem charakteru sokola i zawsze podtrzymywał hasło "w zdrowym ciele zdrowy duch".

Przez długie lata pełnił obowiązki naczelnika Gm. Igo oraz Okręgu 2-go, ukochawszy ideę sokola starał się programem wychowawczym wszczepić ją członkom naszej organizacji, biorąc czynny udział w zlotach i zjazdach odbytych tu w Ameryce jak i w Polsce. Baczyl również ażeby jego dzieci i dalsze pokolenia chowały się w duchu polskim i poznawały kulturę polską. Wyjeżdżał często do Polski aby odwiedzać swych krewnych i zawsze dodawał innym otuchy niesienia pomocy pozostałym braciom i siostrzenicom w Polsce. W roku 1944 był jeden z pierwszych inicja-

torów i dyrektorem przy kupnie budynku Sokolego Okr. 2go. W roku 1973 druh Budzyński był odznaczony najwyższym stopniem Legii Honorowej za swą pracę i zasługi w Sokolstwie otrzymując Złoty Krzyż. Ofiarnie pracował do ostatniego dnia jego wędrówki i duch jego pozostał z nami i przypominając nam będzie zasady dla których sokolstwo istnieje i żyć musi.

Po odmówionych modlitwach w kaplicy wniesiono zwłoki do kościoła św. Kazimierza na żałobną mszę św., odprawioną przez ks. Czajkę. Trumnę ponieśli druhowie Edward Sowiński, Rafał Hejna, Leonard Karaskiewicz, naczelnik Okr. 2go, Piotr Gamiżuk, Paweł Wodarczyk i W. Siciński. Na cmentarzu Zmartwychwstania ostatnie egzekwie odprawił ks. Czajka, poczym b. dyrektorka krajowa drużna Jadwiga Bielańska w asyście drużny Krystyny Eckert—skarbniczki Kom. Sokolice i naczelnika Okr. druha Leonarda Karaskiewicz ostatecznie pożegnała ś. druha Budzyńskiego.

Czołem ci Druhu Naczelniku — teraz spocznij sobie, A w tym grobie niech się Polska przysni tobie.

Druh Karaskiewicz, który na "Bacność" zaszalował do czapki sokolej, oddał cześć wraz z hasłem Czołem!

Licznej rodzinie pozostałej ślemy wyrazy głębokiego współczucia.

J. Sobieraj-Rutkowska,
korespondentka

Polska 1973 w Oficjalnych Cyfrach

Główny Urząd Statystyczny ogłosił dane o rozwoju gospodarki polskiej i o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w 1973 r. Zawarte w nich wskaźniki dotyczące 1973 r. są porównywalne z danymi za 1972 r. Oto niektóre z nich: Plan zesłoroczny, zakładając wzrost dochodu narodowego o 7,9 proc. W rzeczywistości dochód ten zwiększył się o ok. 10 proc.

Poważnie zwiększyło się także zapożycie dóbr materialnych (o ok. 10 proc.) i nakładów inwestycyjnych netto na środki trwałe (o ok. 24 proc.). Społeczna wydajność pracy wzrosła o ok. 3 proc. W przemyśle uspołecznionym zadania w dziedzinie produkcji sprzedanej przekroczone o 3,5 proc. W stosunku do 1972 r. produkcja sprzedana — zwiększyła się o 12 proc., w tym na cele rynkowe o 13,1 proc., na eksport — o 18,2 proc. Przeciętnie zatrudnienie w przemyśle wyniosło — 4487 tys. osób wzrastając o 138 tys. (wzrost o 3,2 proc.).

Wartość produkcji globalnej rolnictwa zwiększyła się o 7,8 proc., w tym produkcji roślinnej o 6,4 proc., zwierzęcej o 9,3 proc. Nakłady inwestycyjnej przekazanych do użytku zwiększyła się o ok. 23 procent). Wartość inwestycji przekazanych do użytku — zwiększyła się o ok. 16 proc. W miastach przekazano do użytku 156 tys. mieszkań (102,5 proc. zadań NPG).

Obroty handlu zagranicznego osiągnęły wartość 47,5 mld zł dew. (wzrost o 25,9 proc.). Sprzedaż detaliczna towarów przez handel uspołeczniony zwiększyła się o 12,6 proc. — (103,6 proc. planu ub. roku). W końcu 1973 r. — ludność Polski wyniosła 33,5 mln osób.

Złote Myśli

"Śmierć nie spotyka nas nagle, lecz robi postępy powoli, umieramy po troszeczkę co dzień. Co dzień bowiem uchodzi jakas cząstka życia i nawet wtedy, gdy rośniemy, życie się skraca. Dochodzimy do śmierci o określonej godzinie, ale dochodzimy do niej długo."

(Seneka)

Złote Myśli

"Śmierć nie spotyka nas nagle, lecz robi postępy powoli, umieramy po troszeczkę co dzień. Co dzień bowiem uchodzi jakas cząstka życia i nawet wtedy, gdy rośniemy, życie się skraca. Dochodzimy do śmierci o określonej godzinie, ale dochodzimy do niej długo."

(Seneka)

Złote Myśli

"Śmierć nie spotyka nas nagle, lecz robi postępy powoli, umieramy po troszeczkę co dzień. Co dzień bowiem uchodzi jakas cząstka życia i nawet wtedy, gdy rośniemy, życie się skraca. Dochodzimy do śmierci o określonej godzinie, ale dochodzimy do niej długo."

(Seneka)

Złote Myśli

"Śmierć nie spotyka nas nagle, lecz robi postępy powoli, umieramy po troszeczkę co dzień. Co dzień bowiem uchodzi jakas cząstka życia i nawet wtedy, gdy rośniemy, życie się skraca. Dochodzimy do śmierci o określonej godzinie, ale dochodzimy do niej długo."

(Seneka)

Złote Myśli

"Śmierć nie spotyka nas nagle, lecz robi postępy powoli, umieramy po troszeczkę co dzień. Co dzień bowiem uchodzi jakas cząstka życia i nawet wtedy, gdy rośniemy, życie się skraca. Dochodzimy do śmierci o określonej godzinie, ale dochodzimy do niej długo."

(Seneka)

Złote Myśli

"Śmierć nie spotyka nas nagle, lecz robi postępy powoli, umieramy po troszeczkę co dzień. Co dzień bowiem uchodzi jakas cząstka życia i nawet wtedy, gdy rośniemy, życie się skraca. Dochodzimy do śmierci o określonej godzinie, ale dochodzimy do niej długo."

(Seneka)

Złote Myśli

"Śmierć nie spotyka nas nagle, lecz robi postępy powoli, umieramy po troszeczkę co dzień. Co dzień bowiem uchodzi jakas cząstka życia i nawet wtedy, gdy rośniemy, życie się skraca. Dochodzimy do śmierci o określonej godzinie, ale dochodzimy do niej długo."

(Seneka)

Gen. Meyer, Dowódca "Pogoni", Przybył Do Chicago

Gen. Meyer, długoletni dowódca "Pogoni" w Londynie przybył do Chicago z okazji 25-lecia Oddziału Pogoni w Chicago. Impreza odbyła się w niedzielę, 17 lutego.

Gen. Meyer zostanie powitany na wieczorku kombatanckim przez organizację żołnierską w środę, dnia 20-go lutego, wieczorem, w lokalu Koła SPK Wierność Żołnierska pnr. 628 W. Addison ulica. Przyjęcie odbędzie się o godz. 7:30 wieczorem.

Gospodarzem jest Koło SPK nr. 15, które wraz z Niezależnym SPK, SPK Wierność Żołnierska i Armią Krajową zapraszają członków wszystkich organizacji żołnierskich na ten wieczór.

Pomyłka Pilotów

Phnom Penh (UPI)—Pilot lotnictwa kambożańskiego om y k o w o zbombardowali dwa stanowiska wojsk rządowych i zabili co najmniej 13 żołnierzy.

Prezes Mazewski w Misji Do Genewy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej) się w obradach Konferencji Europejskiej.

Sprawy Polonii
W czasie obrad Dyrekcji omawiane zostały różne postawowe sprawy Polonii Amerykańskiej, wynikające z rono w sytuacji ogólnonamerykańskiej, jak i z specyficznych potrzeb społeczności polonijnej.

Debatowano więc na temat udziału Polonii w obradach 200-lecia Stanów Zjednoczonych (powstanie Ogólnokrajowy Komitet KPA, jak też utworzone zostaną komitety Wydziałów Stanowych), zapoznano się z postępowaniem w sprawie przyznania praw polskim weteranom z I i II-ej Wojny Światowej, omówiono współudział Polonii w projektach federalnych, dotyczących wewnętrznych potrzeb społecznych oraz amerykańskich programów na terenie Polski.

Wiceprezes Łukomski przedstawił kierunek prac PAC Charitable Foundation, wiceprezes dr Edward Tomasiak z Wisconsin, omówił aktualne prace w oparciu o Wisconsin Plan (współpraca z ustawodawcami w Kongresie), a ks. Jan Yanta z Texas i adw. Ryszard Mrotek z Conn. debatowali potrzeby położenia większego nacisku na sprawy ogólnonamerykańskie, przy wykorzystaniu potencjału społecznego młodszych pokoleń polonijnych.

W obszernym i interesującym wywodzie adw. Władysław Kozłowski z Conn. zajął się zagadnieniami polonijnej młodzieży, wysuwając konieczność podejmowania prac w jej interesie, aby przede wszystkim przez położenie specjalnego nacisku na jej kształcenie i współpracę w sprawach polonijnych przygotowywać młode kadry przywódców i działaczy polskoonamerykańskich.

Problem młodzieży znalazł pełne zrozumienie i poparcie Dyrekcji, gdyż uchwalono, aby na następnym posiedzeniu, jakie odbędzie się jesienią w Buffalo, N.Y., połączone z obchodem 30-lecia Kongresu Polonii, jedną z sesji obrad poświęcić wyłącznie sprawom młodzieżowym, przy współudziale przedstawicieli własnie z młodego pokolenia.

Dalsze Obrady
W dalszych obradach red. J. Białasiewicz omówił aktualne trudności polonijnej prasy, wynikające nie tylko z sytuacji finansowo-gospodarczej, ale i z braku odpowiednich sił redakcyjnych. W tej sprawie na wniosek wiceprezesa Łukomskiego przyjęta została uchwała, nakładająca na Komitet Wykonawczy KPA obowiązki podjęcia problemu

Komunikat Koła Rodzicielskiego Szkoły Im. H. Sienkiewicza Tradycyjny Bal, Organizowany Przez Koło w Sobotę, 23 Lutego

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. H. Sienkiewicza w Cicero urządza tradycyjny bal karnawałowy w ostatnią sobotę karnawału, tj. 23 lutego, o godzinie 8:30 wieczorem w sali Cicero Society przy 2846 So. 48th Court, Cicero. Wstęp \$4,50 od osoby, parking darmo.

Jak powszechnie wiadomo, sobotnie szkoły polskie mogą utrzymać się tylko z funduszy zebranych z imprez jakże urządzają Koło Rodziciel-

Ze Srebrnego Ekranu

"Znachor" Czyli Nostalgiczna Wyprawa

Był kiedyś sławny lekarzem, profesorem Rafałem Wilczurem. Dramat osobisty sprawił, że przeobraził się w człowieka, którego nikt nie znał, o którym nikt nie wiedział, którego ludzie nazywali Antonim Kosibą i którego podziwiali za jego umiejętność leczenia chorych, składania złamanych kości i przyrządzania skutecznych leków.

"Znachor" według powieści Tadeusza Dołęgi Mostowicza był uznany przed wojną za "rewelację polskiej Kinematografii". Pisanie o nim, że "zachwyca, targa uczuciem i łączy wyściska".

Prawdopodobnie tak było. Ale przez świat przeszła straszliwa wojna, ludzie się zmieniłi, zmieniła się ich wrażliwość, zmieniła się epoka. Dziś już mało jest miejsc w świecie, w których można spotkać znachora, owczarza, zamawiacza.

Napewno nie ma takich

miejsc w Polsce, więc obejrzenie filmu "Znachor" jest nostalgiczną wyprawą w niepowrotną przeszłość. Dobry to był film. Świadomie używam czasu przeszłego, bo inne wtedy obowiązywały kryteria i inne były artystyczne upodobania i smaczki. Obsada filmu jest znakomita: Kazimierz Junosza Stępowski w roli tytułowej, oraz Elżbieta Barszczewska, Witold Zacharewicz, — Mieczysława Cwiklińska, Wanda Jarszewska, Helena Zarembina, Józef Wegrzyn, Romuald i Gerasiński i wielu innych.

Dobrze się stało, że w swojej "Złotej Serii" pan Władysław Wajzman wznowił na ekranie kina MILFORD ten stary dramat "wyjęty wprost z życia", w którym miłość była wszystkim! — jak pisali recenzenci sprzed lat. Tym lepiej się stało, że kopia "Znachora" jest obecnie kopią znakomitą, przejrzystą, jasną, bez zakłóceń i defektów technicznych.

Napewno nie jedna łąza spłynęła w czasie pokazu tego filmu, w którym wybitny lekarz tracił wszystko: stanowisko, majątek, piękną żonę, którą kochał i córeczkę, który tracił nawet nazwisko i swoją tożsamość, ale który — jak o bezimiennym znachorze i wódcęga — zyskuje miłość i wdzięczność prostych ludzi, bo im pomaga w sposób niemal nadprzyrodzony.

Kreacja Junosza Stępowskiego zyska uznanie wszystkich, panów zachwyci "wiosnianna" — jak się kiedyś pisało — uroda Barszczewskiej, panie z zainteresowaniem będą patrzyły na czolowego wówczas amanta polskiego filmu — Witolda Zacharewicza.

"Znachora" uzupełnia zabawną komedia kryminalna pt.: "Lekarstwo na Miłość", film zrealizowany przez Jana Batorego z udziałem takich współczesnych gwiazd polskiej "Kinematografii", jak Kalina Jędrusik, Krystyna Sienkiewicz, Andrzej Łapicki i Wierzyński Głiński.

Telefoniczne pomyłki, napad na bank, napięcie i liryzm — wszystko to posłużyło reżyserowi filmu (i aktorom) do wykazania, że najlepszym lekarstwem na miłość — jest... miłość. P. M.

Dług Narodowy

30 czerwca b.r. dług narodowy U.S. osiągnie \$430 miliardów, czyli prawie pół trylionu, obciążając każdego mieszkańca Stanów Zjednoczonych sumą \$2,262.

\$480 miliardów — to prawie połowa rocznego dochodu wszystkich obywateli, lub 5-krotna suma, wydawana przez przemysł na nowe fabryki i ich wyposażenie.

W roku, który skończy się 30 czerwca, rząd będzie musiał zapłacić procent od długu w sumie \$29 miliardów, co obciąża każdego obywatela sumą \$137. Wśród wydatków budżetowych tylko wydatki na obronę i na Social Security sięgają wyżej.

★ Pomoc Domowa

COUPLE WANTED FOR COUNTRY ESTATE
They would be provided with their own private home. Man to supervise grounds and maintenance. Woman to do general house-keeping.

SALARY OPEN. PHONE COLLECT 815-338-3398
If no answer please try again. or write Box No. 511 American Foreign Newspapers 223 W. Washington St. Chicago, Illinois 60606

DEPENDABLE WOMAN NEEDED
For Dr's Family in Northbrook. Live in, two school age boys. General housework-light cooking. Top salary & home for right person. Some English necessary. Recent references. 272-4451

★ Milwaukee Wisconsin

★ Praca Męska

PUNCH PRESS OPERATORS
For metal stamping plant. Good premium system, insurance, pension and vacation plans. Will train.
ATLAS METAL PARTS CO.
3232 N. 31st Street Milwaukee, Wis.

★ Praca żeńska ★ Praca żeńska

POTRZEBNA PANI
Mówiąca po polsku i angielsku
DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ
Musisz Pisać Na Maszynie.
i posiadać prawo stałego pobytu w U.S.A.
CIEKAWA i UROZMAIACONE ZAJĘCIA
DLA OSOBY SZUKAJĄCEJ STAŁEJ PRACY.
PŁATNE WAKACJE, BEZPŁATNE UBEZPIECZENIE NA SZPITAL i EMERYTALNE.
Zgłoszenia:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. BR 8-8700

PART & OR FULL TIME Cleaning Women
Needed in Darien Area. Between 8 A.M. and 5 P.M. Monday thru Friday.
Call 325-2210 For an interview

EXCLUSIVE WEST SUBURBAN RESTAURANT IN NEED OF SALAD GIRL
Permanent position available. Day shift. Must be experienced.
Call Steve — 964-0550

★ Praca Męska

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

FACTORY

SAVE ON GAS !!
WORK CLOSE TO HOME
NORTHWEST SIDE LOCATION

I... Machine Operators
AND
II... Set-Up & Operate
AND
III... Set-Up Men

DAYS OR NIGHTS
TURRET LATHES
W. & S. 38, 46 and 56
CHUCKERS
KINGSBURY
GOSS
NEW BRITAIN
HAND SCREW MACHINES
AUTOMATIC SCREW MACHINE
Set-up and Operate
DAYS AND NIGHTS
Multi-Spindle Acme Grindle—New Britain
EXCELLENT WAGES
and Benefits Including
FREE—Insurance Program and Hospitalization Plan for you and your family. Stock Purchase Plan, Low Cost Cafeteria (Open Both Shifts), Tuition Refund, NO LAY-OFFS
10 PCT. NIGHT BONUS
MUST SPEAK AND UNDERSTAND ENGLISH.
CALL OR APPLY
Personnel Office
Weekdays 8:30 a.m. to 4 p.m.
Saturday 9 a.m. to 12:00 noon.
685-1121

RegO
DIVISION OF GOLCONDA CORP.
4201 W. Peterson
Exit Peterson Ave.
East of Edens Expressway
An Equal Opportunity Employer.

MACHINISTS
EXPERIENCED
ENGINE AND TURRET LATHE OPERATORS

● STEADY EMPLOYMENT
● TOP SALARY
Plus
● OVERTIME

ACE MOLD COMPANY
4516 W. THOMAS ST. CHICAGO 342-0849

YORK DIVISION BORG - WARNER CORPORATION
TOOL & DIE MAKERS

Experience in industrial tool & die design and repair
New plant with advancement opportunity. \$4.95 per hour plus excellent benefits.

Send employment information to:
TOM LUTZ
EMPLOMENT MANAGER
P.O. BOX 682
MADISONVILLE, KY. 42431

GOOD SALARY PLUS APARTMENT
FOR RELIABLE MAN
To work as janitors assistant in suburban Arlington Heights. Must be family man and conscientious worker.

H. Myles Gordon & Assoc.
120 W. Eastman
Arlington Heights
259-9500

PRACA W MAGAZYNIE
DZIENNA ZMIANA.
Pytać się o p. ADAMA.
Trochę angielskiego.
S. A. MAXWELL
1406 N. Milwaukee

GIRL FRIDAY
Experience necessary.
Light bookkeeping.
235-5444 Ask for Jim
1313 N. Wood St.

RN or LPN
2 nights a week 11-7:30 a.m.
Apply:
SNOW VALLEY NURSING HOME
5000 Lincoln Ave. (Rte. 53) Lisle

COOK
Small Company Lunch Room. Buy, prepare and serve lunch for 20 people.
HARVEY METAL CORP.
1625 W. 74th St. 434-4400

★ Praca Męska

SAVE ON GAS !!
WORK CLOSE TO HOME
NORTHWEST SIDE LOCATION

MACHINISTS
EXPERIENCED
ENGINE AND TURRET LATHE OPERATORS

● STEADY EMPLOYMENT
● TOP SALARY
Plus
● OVERTIME

ACE MOLD COMPANY
4516 W. THOMAS ST. CHICAGO 342-0849

YORK DIVISION BORG - WARNER CORPORATION
TOOL & DIE MAKERS

Experience in industrial tool & die design and repair
New plant with advancement opportunity. \$4.95 per hour plus excellent benefits.

Send employment information to:
TOM LUTZ
EMPLOMENT MANAGER
P.O. BOX 682
MADISONVILLE, KY. 42431

YORK DIVISION BORG - WARNER CORPORATION
TOOL & DIE MAKERS

Experience in industrial tool & die design and repair
New plant with advancement opportunity. \$4.95 per hour plus excellent benefits.

Send employment information to:
TOM LUTZ
EMPLOMENT MANAGER
P.O. BOX 682
MADISONVILLE, KY. 42431

GOOD SALARY PLUS APARTMENT
FOR RELIABLE MAN
To work as janitors assistant in suburban Arlington Heights. Must be family man and conscientious worker.

H. Myles Gordon & Assoc.
120 W. Eastman
Arlington Heights
259-9500

PRACA W MAGAZYNIE
DZIENNA ZMIANA.
Pytać się o p. ADAMA.
Trochę angielskiego.
S. A. MAXWELL
1406 N. Milwaukee

JANITOR
GOOD OPPORTUNITY.
49 apartments. Walk-up. Union. Excellent building.
H. W. SCHLICHTING
275-2534

★ Ogrzewanie ★ Ogrzewanie

OCZYSZCZENIE BOJLERA za \$9.50 Gwarantowana Robota 24 Godzinna Obsługa

Także Reperacje Urządzeń do Ogrzewania
• Darmo Kosztorysy • Darmo Przegląd Urządzeń — Bez Zobowiązania
METROPOLITAN HEATING CO. MA 6-0634-889-4448

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNE — FACHOWO

• ROBOTY CIESIELSKIE • OBCIACA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTA GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

MASZYNISTA DO BUDOWY MASZYN
• oraz SCRAPPERS
Przynajmniej 1-2 lata doświadczenia wymagane. Najwyższa zapłata i świadczenia. Bez produkcji. Zakład unijny. Angielski niewymagany.

455-8108
UNITED MACHINE REBUILDERS

LAYOUT MAN
Experienced for Steel Plate Fabricating Job Shop.
• Good company benefits.
ELSTON METAL TANKS
1619 Elston Ave. Chicago 486-2873

ODNAWIANIE I REPEROWANIE MEBLI
Obecnie są przyjmowane aplikacje do pracy przy odnawianiu mebli w nowym Salonie i Magazynie meblowym WICKES.
Aplikanci muszą być doświadczeni w odnawianiu mebli. ZGŁOSZENIA OSOBIŚCIE.
WICKES FURNITURE
1550 E. Lincoln Highway (Zejskie 1-65 i Route 30) Merrillville, Indiana
Dajemy równe szanse każdemu.

POTRZEBA MĘŻCZYZN
Jako Pracowników w Magazynie
Stale lub na kilka dni w tygodniu.
DOBRA ZAPŁATA. STAŁA PRACA.
Zgłosić się do
1801 N. Leavitt Ul. Tel. 252-5380
Rozmówcie się po polsku.

CYLINDRICAL GRINDER HAND
Benefits, insurance and uniforms.
Apply 3844 S. Wallace or call 523-6760

RETIRED MAN FOR ATTENDANT
2 hours per day. 3 to 4 days per week. DIRECT TRAFFIC IN PARKING LOT. • SALARY PLUS LUNCHEON MEAL. Apply in person
LANDERS CHALET
1916 E. Higgins Rd. Elk Grove Village 439-2040

DEGREASER AND COLOR BUFFER
Exp. only.
1900 S. Washtenaw

Welder—Spawacz KOMBINACYJNY HELI - ARC - GAS (Elektryczny i Gazowy)
Mówimy po polsku.
Pytać o p. PAWŁOWSKIEGO.
327-0224

MASZYNISTA
DOSWIADCZONEGO OPERATORA WIERTARKI (Boring Mill)
Dogodna komunikacja miejska w pobliżu.
STAŁA PRACA. SWIADCZENIA FIRMOWE.
MERCURY MACHINE CO.
444 W. 38th St.

Set Up Machinist
Must be experienced in setup for horizontal mills with at least 5 years experience we want to talk to you! — no machine operation involved — just set-up. Good East side freeway location — overtime hospitalization — other benefits. Permanent job for right person. Call Bill Griffith:
216-531-6070
or come in to see us.
H & R MFG. CO.
20080 St. Clair Ave. Euclid, Ohio 44119
An Equal Opportunity Employer

CENY WZRASTAJĄ — NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ
To Zrobić Raz — A Dobrze!
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. — Dzwonienie zaraz — zanim się rozpocznie pospichać wiosenno. Posiadamy Workman's Compens. Gen. Liabilities Ins.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage 278-1585

Domy
BRAND NEW 2 FLAT BRICK
5 1/2 rooms, 3 bedrooms, 1 1/2 baths in each apt. Side drive. Near Addison & Laramie. \$75,900.
Hausman & Stasinowski REALTORS
777-5010

ST. TARCISUS PARISH
Modern 2 bedroom brick residence. Full finished basement, gas heat, 1 car garage. Cabinet kitchen, tiled bath. Enclosed porch. 30 foot lot. Low 40's.
823-0397

OCTAGON BRICK 4 FLAT
4 room — 1 bedroom apts. Clean and modern. 66x125 foot lot. Garage for 4 cars.
Austin & Belmont — \$78,900.
Hausman & Stasinowski REALTORS
777-5010



FIRMA REALNOŚCIOWA LIS REALTORS
mieszcząca się przy
5629 N. MILWAUKEE AVE.
z przyjemnością zawiadamia, że p. Anna Nowak dołączyła się do sztabu jej pracownikówdziału sprzedaży. Ma ona za sobą dziesięcioletnie doświadczenie w tej branży. Chętnie służymy naszą pomocą i poradzimy, gdy chodzi o kupno i sprzedaż nieruchomości. — Prosimy i wstąpić do naszego biura.

PRZEZ WŁAŚCIELIĄ
2 mieszkanie, drewniany, 1x5, 1x4 nowoczesne kuchnie i łazienki, dywany od ściany do ściany, 220 prad, nowy dach. Zimowe okna i siatki. Oddzielne jednostki ogrzewania, pełen basen, dobry do chod. — Natychmiastowe objęcie.
\$24,500
Menard i Belden 622-4182

MEBLE
MEBLE z 4 pokoi: 1 salon, 2 sypialnie i komplet kuchenny. Proszę skontaktować się z p. Steve Radic, 623 N. Oakley Blvd.
DINING room set with 6 chairs and 3 leaves. 2014 W. Rice.

Do Wynajęcia
4 PIĘKNE, NOWOCZESNE POKOJE OGRZEWANE, GORĄCA WODA.
Na 2-gim piętrze z frontu.
Tel. AL 2-3720 lub 666-3052

4 POKOJE, 2 sypialnie, 1-sze piętro, świeżo odnowione, gazowe ogrzewanie. \$90 miesięcznie. — 1016 N. Marsfield, 278-3760.

FARMY
POLNOCNY ZACHÓD
PUSTE 5 AKRÓW. DOBREJ ZIEMI FARMERSKIEJ. Przy asfaltowej drodze. — Bliżej szkół i miast. — Dobre warunki.
231-1025

RUMMAGE SALE
WIELKA WYPRZEDAŻ W SZKOLE SW. KORNELIUSZA
Na Long i Foster Ave.
21 LUTEGO
od 9 do 3 i od 6:30 do 8:30
22 LUTEGO
od 9 do 12 w południe

Naprawa TV
TELEWIZORY KOŁOROWE, CZARNO-BIAŁE
Naprawia Inst. Paprocki Gwarantuje
Tel. wieczorem — 235-8460

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

Jaśniejsze Widoki Dla Rynku Pracy w Chicago, w 1974 Roku

Pomimo kryzysu energii widoki dla rynku pracy w Chicago przewidywane są jako dość pomyślne. Przewiduje się bowiem powstanie w 1974 r. około 24,000 nowych prac.

Przewidywania te ogłosiło Chic. Stowarzyszenie Handlowe, które odbyło w piątek doroczne przyjęcie w Conrad Hilton hotelu. W przyjęciu tym wzięło udział ponad 1,600 byznesistów i przywódców społecznych.

Przewodniczący stowarzyszenia i przew. kom. wykonawczego Carson Pirie Scott and Company, C. Virgil Martin przytoczył w swym przemówieniu szereg danych statystycznych dotyczących prac. Podkreślił, iż przemysł produkcyjny zamierza zatrudnić 38,000 dodatkowych osób, dalszych 4,200 osób przyjmą różne przedsiębiorstwa finansowe. Dział usług przemysłowych, który obejmuje i szpitale, laboratoria, salony piękności, fryzjerna, garaże naprawcze samochodów itp. mają zamiar przyjąć w tym roku 3,200 pracowników.

W przeciwieństwie do tych nowych prac, których liczba oszacowywana jest na około 45,000, przemysł transportowy zamierza zwolnić około 10,000 osób, głównie z powodu braku paliwa. Sklepy i sklepy handlowe zwolnią około 9,000 osób, zaś przemysł konstrukcyjny zwolni około 2,000 osób. Przepuszczalna więc liczba 21,000 przewidzianych na czasowe

zwolnienie, ogranicza liczbę nowych prac przewidywana na 24,000 nowych prac.

Stan bezrobocia ma się podnieść z 3,5 procent do około 4 procent, ale pomimo tego wzrostu procentu na naszym rejonie, procent bezrobotnych będzie w Chicago wciąż mniejszy, niż wynosi średnia dla całego kraju.

Martin podniósł, iż sprzedaż produktów przemysłowych mają wynieść w tym roku sumę około 55 bilionów dol., w rej. Chicago, czyli iż będą wyższe o \$7bilionów od stanu z 1973 roku.

Obroty w handlu detalicznym również podniosą się w tym roku z \$20,6 bilionów (w 1973 roku) na \$22,5 bilionów. Obroty w przemyśle konstrukcyjnym mają osiągnąć sumy \$3,3 bilionów, będą więc minimalnie wyższe od ub. roku, głównie z powodu postępu inflacji. Konstrukcja zakładów przemysłowych i handlowych będzie wyższa w 1974 roku, ale budowa domów mieszkalnych obniży się, chociaż przemysł budowlany spodziewa się ożywienia w drugiej połowie bież. roku, kiedy wprowadzone zostaną niższe procenty od pożyczek realnościowych.

Produkcja stali osiągnie wysokość 33 milionów ton a sprzedaż nowych aut podniesiona zostanie do 500,000. Linie lotnicze spodziewają się w tym roku obrotów na tym samym poziomie, jak w ub. roku.

Wzrost Nieobecności Uczniów w Szkołach z Powodu Przeziębienia

Wzrost nasilenia przeziębienia u uczniów powoduje, iż w niektórych szkołach miejskich a także i podmiejskich stan nieobecności w klasach dochodzi do prawie 50 procent.

Urzednicy departamentu zdrowia podają, iż zarzek B wkładają do Chicago około dwa tygodnie temu i atakują po większej części tylko dzieci, a w nieznanym tylko stopniu, osoby dorosłe. Dr Olga Brolnitsky, która jest dyrektorką chicagoskiej rady zdrowia oświadczyła, iż stan nieobecności, w fabrykach, zakładach oraz instytucjach przemysłowych i handlowych utrzymuje się na normalnym poziomie o tej porze roku.

Zaś dr Collette Rasmussen, która jest kierowniczką medycyny prewencyjnej w departamencie zdrowia publicznego na powiat Cook oświadczyła, iż obecność infekcji typu B została potwierdzona przez badania laboratoryjne i

w Chicago i na terenie powiatu Du Page.

Wzrost stanu nieobecności wśród uczniów w szkołach przedmieści południowych powiatu Cook rozpoczął się kilka tygodni temu — później pewien wzrost zauważono na zachodnich przedmieściach, podczas gdy północne przedmieścia miały znacznie mniej przeziębienia u uczniów.

Dr Rasmussen powiedziała, iż w szkołach, które dotknięte zostały infekcją B, stan nieobecności wynosił do 50 procent w niektórych klasach.

Jeśli chodzi o szkoły w Chicago, to wzrost nieobecności wśród uczniów wykazywał mniejszy postęp, lecz tydzień temu się zatrzymał i od tego czasu ustalił się na pewnym poziomie, jednakże z tendencją do zwiększenia.

Dzieci okazujące objawy przeziębienia powinny pozostać w domu i winno się im dawać dużo płynów.

Pracownicy Szpitala Pow. Cook Oskarżeni o Oszustwa

Powiatowa ława przysięgłych oskarżyła 17 obecnych i byłych pracowników szpitala powiatowego o oszustwo i łapownictwo. Oskarżeni otrzymywali zapłatę za godziny nadliczbowe, pomimo, że żaden z nich nie pracował ponad regularną ilość godzin.

Prokurator stanowy Bernard Carey powiedział — że oszustwa te naraziły powiat Cook na stratę \$15,229 od czerwca ub. roku do pierwszych dni stycznia roku bieżącego. Wśród oskarżonych znajduje się dyrektor bezpieczeństwa szpitala — 35-letni Melvyn May, zam. 9029 So. Chappel ul. May, oskarżony o łapownictwo i zmwę, zre-

zygnował ze swego stanowiska w dniu 18 stycznia.

Corine Hayes, lat 35, zam. 946 E. 83 ulica, sekretarka w dept. bezpieczeństwa szpitala oskarżona jest o kradzież. Zrezygnowała z pracy w ub. tygodniu, co nie zostało dotychczas potwierdzone przez administrację szpitala. Hayes, według oskarżenia dostała łapówkę na sumę \$1,700 za sfałszowanie listy, na której zaznaczano godziny pracy w wydzielonych bezpieczniostwa i obsługi wind. Zamierzała ona podzielić się łapówką z Mey-

em. Prokurator Carey wszczął dochodzenia 28 stycznia, po ujawnieniu przez Chicago Tribune fałszywych godzin nadliczbowych oraz łapówek, pobieranych w szpitalu. Ława przysięgłych zażądała wydania wszystkich list pracowników, którzy muszą podpisywać swe nazwiska przed i po opuszczaniu biura bezpieczniostwa. May, jako szef sekretarki Hayes, zatwierdził, podobno, wciąganie na listę fałszywych godzin nadliczbowych, wzamian za udział w łapówkach.

Wielka ława przysięgłych prowadzi także dochodzenia w sprawie ewentualnych nadużyć w dwóch innych działach szpitala, gdzie urzędnicy na kierowniczych stanowiskach brali udział w oszustwach, co naraziło powiat Cook na dalszą stratę \$25,000.

Paul Perry, asystent prokuratora, który przedłożył sprawę ławie przysięgłych, powiedział, że oskarżeni stawiają się 27 lutego przed sądem kryminalnym, Josephem Power, 12 spośród oskarżonych jest zatrudnionych w szpitalu jako strażnicy bezpieczniostwa.



CHICAGO. — Mayor miasta Richard Daley, dokonał w dniu 11 lutego oficjalnego zaprzysiężenia nowego superintendenta policji w Chicago, którym został 52-letni James M. Rochford.

Zwiększenie Ładowności Samolotów Powoduje Wzrost Hałasu Na O'Hare

Ludność zamieszkała w rejonie lotniska Międzyn. O'Hare zauważyła, iż nasilenie hałasu jest teraz znacznie większe niż było w okresie przed zaprowadzeniem oszczędności paliwa przez linie lotnicze.

James E. Sachay, inżynier administracyjny miejsciego departamentu Awiacji tłumaczy ten paradoks w sposób następujący. Pewne linie przewoźne zatrzymały swoje potężne silniki kadłubowe i ładowne odrzutowce dla uzyskania oszczędności paliwa, zamieniając np. samoloty takie, jak Boeing 747, McDonnell Douglas DC 10 lub Lockheed L. 1011 na znacznie hałaśliwsze samoloty Boeing 707 i DC 8.

Ponieważ loty zostały przeniesione z lotniska Midway na lotnisko O'Hare — samoloty przewoźne zredukowały swe operacje na O'Hare w tym miesiącu tylko o 8 procent, a nie na 20 procent, jak wprowadziły przeciętne krajowe linie lotnicze.

Zmniejszenie ilości lotów

zwiększyło liczbę pasażerów do wykorzystania miejsca dla ludzi i towarów handlowych, a więc powoduje zwiększenie obciążenia, a co za tym idzie i zwiększenie mocy silników do uniesienia się w górę.

Wzrost obciążenia spowodowany jest również tym, iż samoloty odlatające zabierają więcej paliwa, by uniknąć ewentualnych braków na pośrednich zatrzymaniach się samolotów.

Nieoficjalne statystyki za ostatni miesiąc wykazują, iż linie lotnicze obsłużyły na O'Hare 2,889,159 pasażerów w 48,940 operacjach podczas gdy w styczniu 1973 roku obsłużyły 2,667,995 pasażerów na 53,384 lotów.

Inż. Sachay doradza, by ludność zamieszkała w okolicy O'Hare trzymała zimą zamknięte okna w swych domach dla uchronienia się od hałasu. Sytuacja ta się pogorszy, gdy nastanie wiosna i ludność będzie chciała trzymać okna otwarte.

Groźna Choroba Powodem Zgonu 5-ga Dzieci w Chicago "Reye's Syndrome" Nie Jest Zaraźliwa

Niezwykle rzadka i w większości wypadków, nieuleczalna choroba pochłonęła życie 5-ga dzieci w Chicago; kilkoro przeżywa w szpitalu, w stanie krytycznym. Choroba, na którą zapadają dzieci, określana jest nazwą "Reye's Syndrome" i często powstaje skutkiem infekcji. Dr Howard Rice mówi, że objawy są następujące: wymioty, odrętwienie, konwulsje i utrata przytomności, a w niektórych wypadkach, żółtaczką. Choroba powoduje zapalenie mózgu i wątroby, a szanse wyleczenia są nie wielkie. Przedstawiciel Chicagoskiej Rady Zdrowia oświadczył, że niebezpieczna ta choroba nie jest zakaźna. Po raz pierwszy wypadek Reye's Syndrome stwierdzono przed dwoma laty w miejskim Cantagious Disease Hospital, 3026 S. California. W ubiegłym tygodniu w szpitalu tym stwierdzono 5 wypadków zachorowań, a w ciągu ubiegłych 10 miesięcy tylko 10. Lekarze przypisują wzrost zachorowań grypie typu B, która obecnie wybuchła w Chicago.

Reye's Syndrome następuje zwykle po przeziębieniu wirusowym, ale dotychczas nie stwierdzono dokładnie co jest powodem choroby i nie znaleziono antidotum. W piątek ub. tygodnia zmarł w Alexian Brothers Hospital, w Elk Grove Village, 13-letni Donald Rohrich Jr., dwoje dzieci zmarło w szpitalu Children's Memorial. Szpitale poza jednym w wypadkiem w Elk Grove, nie podają nazwisk zmarłych dzieci. Dr Neil Aronson, lekarz chorób dziecięcych, mówi że badania dokonane w 1970 roku wykazały, iż ogółem w całym świecie, włącznie ze Stanami Zjednoczonymi, stwierdzono tylko 120 wypadków Reye's Syndrome. Lekarze ostrzegają, żeby zwracać uwagę na dzieci chore na gripę, lub nawet lekko przeziębione. Jeżeli przeziębieniu towarzyszą takie objawy jak wymioty, słabość, odrętwienie kończyn,

należy natychmiast zwrócić się do doktora.

Dr Aronson nie chce alarmować rodziców, ale w wypadku wczesnego rozpoznania symptomów, można chorego uratować. Szanse, jak mówi lekarz, są 50 na 50, gdyż pomimo kilkuletnich badań nie znaleziono dotychczas wirusa, który tę chorobę powoduje. Nie wszyscy specjaliści zgadzają się, że Reye's Syndrome jest wynikiem grypy; są także teorie, wysuwane przez niektórych lekarzy, że choroba wynika z reakcji, powodowanej niektórymi lekami, zwłaszcza aspiryną.

Chicago Tribune w wydaniu z 18 lutego podaje, że dziś, we wtorek 19 b.m. przybyła do Chicago dr Peter R. Huttenlocher, expert Reye's Syndrome na Uniw. Yale, który wygłosi odczyt na ten temat na Uniw. Chicago.

Trzy Loty Tygodniowo z Nowego Yorku Do Warszawy Polskie Linie Lotnicze "Lot" Wprowadzają Dwa Bezpośrednie Przeloty

1973, pierwszy rok lotów przez Atlantyk Polskich Linii Lotniczych "Lot" na trasie Nowy York — Warszawa, — Warszawa — Nowy York, cieszył się wielkim powodzeniem. Pod względem wypełnienia miejsc w samolocie osiągnięto około 80 procent w lotach na wschód i ponad 90 procent w lotach na zachód, co stawia "Lot" na pierwszym miejscu wśród samolotów lecących przez Północny Atlantyk w kierunku wschodnim, a na drugim w kierunku zachodnim. Osiągnięcia te skłoniły zarząd Linii "Lotu" do zwiększenia przelotów z 2-eh do 3-eh tygodniowo, pomiędzy Nowym Yorkiem a Warszawą, od 1 kwietnia br. Połączono także decyzję skasowania na tej trasie pierwszej klasy, ze względu na mnóstwo rezerwacji otrzymanych już

Matka Oskarżona o Zabójstwo Syna

17-letni Kenneth Scott Davis, z Antioch, pow. Lake został śmiertelnie postrzelony w tawernie Red Arrow, na południowy zachód od Antioch. — Zastępca szeryfa oskarżył matkę Kennetha, 34 letnią Nancy Davis, o morderstwo. Kenneth, bezpośrednio przed postrzeleniem go 4-ma strzałami miał gwałtowną sprzeczkę z matką.

Ostatni Dzień Rejestracji Przed Wyborami

Władze miejskie i powiatowe przewidują, iż przed pracownikami w marcu b.r. będzie zarejestrowanych 3 miliony wyborców. John H. Hanly, przewodniczący Miejskiej Rady Komisarzy Elekcyjnych oświadczył, iż w samym mieście Chicago oraz Berwyn i Lyons jest już zarejestrowanych 1,8 mln. osób. Thomas King, kierownik Powiatowego Departamentu Elekcyjnego twierdzi, iż przynajmniej 1,2 mln. wyborców jest zarejestrowanych w pozostałej części pow. Cook.

Poniedziałek był ostatnim dniem kiedy wyborcy wielu przedmieści mogli się zarejestrować do głosowania w pracownikach 19-go marca. W Chicago, ci którzy jeszcze nigdy nie głosowali i są pełnoletni, lub zmienili miejsce zamieszkania, mogą dokonać rejestracji w swoich precynktach do 9-iej wieczorem.

Uzyskali Podwyżkę

Washington (UPI) — Unia robotników zatrudnionych w stalowniach, ratyfikowała trzy letni kontrakt zawarty z przemysłem puszkarowym na kilka godzin przed zapowiadaniem we czwartek o północy strajkiem. Kontrakt przynajmniej podwyżkę 28 centów na godz. członkom unii zatrudnionych w firmach "American Can Co., Continental Can Co., National Can Co. i Crown Cork and Seal Co. Przeciętne zarobki członków unii wyniosły pięć dolarów na godzinę.

Ośmiopiętrowy Budynek Spłonął Doszczętnie Na 26 Ul. i Rockwell 250 Strażaków Brało Udział w Gaszeniu Ognia

Pożar opuszczonego budynku, dawniej własność Kimball Piano Co., przy 26-iej i Rockwell ul. zniszczył całkowicie 8-piętrowy budynek w niedziele. Dym i płomień sięgały setki stóp w górę, a żar powodowany ogniem był tak intensywny, że, jak podaje Chicago Tribune z 18 bm., odczuwało się gorąco w odległości 6-ciu bloków od miejsca pożaru. 250 strażaków brało udział w gaszeniu — co stanowi czwartą część Straży Pożarnej w Chicago.

Strażacy walczyli szereg godzin z ogniem, starając się ugasić, zanim runą ściany budynku, ale z powodu płomieni nie mogli zbliżyć się więcej niż na odległość 100 jardów. Komisarz Straży Pożarnej, Robert J. Quinn powiedział, że był to najgorszy wypadek w jego pamięci, gdyż nikt nie mógł dotrzeć w takiej odległości, by skutecznie i szybko ogień ugasić.

Był to największy pożar w Chicago od czasu, gdy spłonęły 4 składy w przemysłowym ośrodku w południowo-zachodniej części miasta, w maju ub. roku. Strażacy pracowali z użyciem 60 sztuk największego sprzętu.

Runicie ścian, 400x150 stóp, zniszczyło ponad 60 weźwów strażackich, wartości \$9,000. Od płomieni, buchających z 8 rzędów okien w budynku, zajęły się płaszcze strażaków. Około 1500 osób przyglądało się jak stopniowo obsuwały się ściany.

Po południu, gdy ogień wreszcie ugaszono, cały budynek był kompletnie zniszczony, ale przez kilka następnych godzin strażacy gasili tlejące się szczątki budynku. Quinn mówi, że istnieje możliwość podpalenia.

Gdy strażacy przybyli, płomień buchał z pięciu osobnych kraców budyńku. — Quinn zarządził dochodzenia.

Przesłuchiwanymi będą pracownicy firmy Rip Wrecking Co., 217 N. Kilpatrick, którzy pracowali nad rozbiórką i na krótki czas przed wybuchem ognia usunęli dźwig, ciężarówkę i inne sprzęty, używane do rozbiórki. Nikt nie odniósł obrażeń.

Tragiczny Wypadek w Hotelu Marriott

35-letni Robert E. Jackson, zam. pnr. 388 S. Hawthorne, na zachodnim przedmieściu, zamierzał spędzić weekend z żoną i przyjaciółmi w hotelu Marriott Motor, 8535 W. Higgins.

W sobotę nieprzytomnego Jacobsena wyciągnięto z basenu hotelowego. Jacobsen chciał przepłynąć przez otwór w siatce, która dzieli wewnętrzny basen od zewnętrznej i nie zdołał wypłynąć na powierzchnię.

Przewieziono go do szpitala Resurrection, ale pomimo zastosowania wszelkich możliwych środków, nie zdołano uratować. Jacobsen zmarł w niedzielę rano.

Nieudany Rabunek Na Przedmieściu Policja Aresztowała Bandytów

Złodzieje, którzy w sobotę włamali się do domu na południowym przedmieściu Flossmor i pod groźbą użycia broni obrabowali mieszkańców, zostali aresztowani przez policjantów. Jednego bandytę postrzelono. Włamanie miało miejsce o 3:30 nad ranem. Policja przypuszcza, że złodzieje mieli klucz do domu Petera Gersona, 1630 Heatherhill Crescent. Sterroryzowali właściciela, jego żonę i matkę oraz 15-letniego syna. Jeden stał z wymierzonym w rodzinę rewolwerem, drugi pakował do torby gotówkę i biżuterię. Po ucieczce bandytów małym wozem pociągarek, Gerson wsiadł do auta i ścigał bandytów, dopóki policja, powiadomiona telefonicznie przez rodzinę właściciela, zabarykadowała przejazd przez Cicero i Vollmer Rd. dużą ciężarówką. Obu uciekinierom kazano wysiąść, ale nie usłuchali i jeden zaczął strzelać. Policja odpowiedziała strzałami, raniąc 36-letniego Roberta Van Swearingena w brzuch. Drugi uciekł,

ale później został złapany.

Van Swearingen, którego przewieziono do szpitala South Suburban, w Hazel Crest, poprzednio pracował w Gersona w firmie Chicago Midwest Product Co. Drugi bandyta, Leonard Dunning, l. 37, zam. 7032 S. Greiger z Chicago, został ujęty gdy 40 policjantów z Flossmor, Olympia Fields i Crestwood otoczyły otwarte pole w pobliżu szosy 30 i Cicero. Użyto także helikoptera policyjnego, a pilot informował, drogą radiową o miejscu w jakim się znajduje w danej chwili bandyta. Dunninga przewieziono do więzienia powiatu Cook. Policja nie podaje sumy pieniędzy, ani wartości biżuterii, zabranej przez bandytów i w zwróconej po ich aresztowaniu właścicielowi.

Rewizje Na O'Hare Pełnym Sukcesem

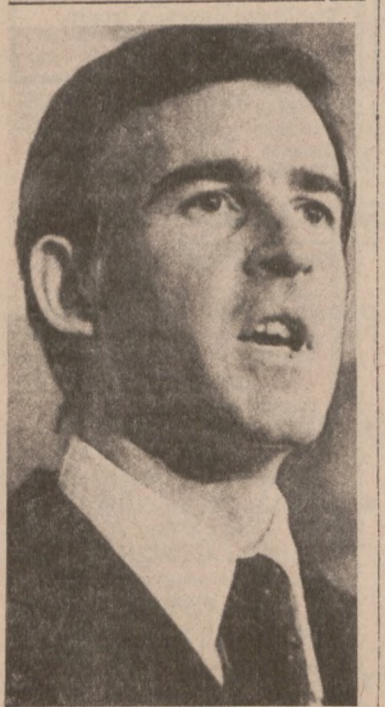
Ubiegłej soboty minęła pierwsza rocznica zastosowania specjalnego systemu bezpieczeństwa w porcie lotniczym O'Hare, wprowadzonego celem udaremnienia porwania samolotów. 60 policjantów, przydzielonych do rewizji pasażerów i bagażu spełniło swe zadanie bez zarzutu. Należy jednak zaznaczyć, że w tym okresie policjanci skonfiskowali u pasażerów i innych osób na lotnisku: 1,087 puszek zawierających obywatelstwo chemikalia; 814 noży; 17 noży myśliwskich i 72 pistolety z gazem łzawiącym. W sprawozdaniu nie podano innej broni palnej, która także została wykryta ze syn ich używał narkotyki i skonfiskowana.

Student Popelniał Samobójstwo

Mendham, N. J. (UPI) — David Biggs, lat 16, uczeń średniej szkoły, popelniał samobójstwo nie mogąc wyżyć się nałogu narkomanii. W notatce zaadresowanej do rodziców, David ostrzega swych przyjaciół i najbliższe rodzeństwo przed zgubnymi skutkami narkotyków. Zwłok Davida znaleziono wiszące z konarów drzewa w pobliskim lesie. Rodzice chłopca, nie wiedzieli że syn ich używał narkotyki.



HEALTHY, OHIO — Dr M. J. Cain pilnie obserwuje reakcję psa o imieniu Teddy, poddawane go zabiegom akupunktury. (UPI)



San Francisco — Edmund G. Brown Jr. zapowiedział, iż będzie ubiegał się o urząd gubernatora w Kalifornii. (UPI)